

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 238 (10 705)

Poznań, czwartek 19 października 1978

Cena 1 zł
Wyd. AB

Gdy trwa jesienny szczyt



Trwa kolejny sezon szczytu energetycznego. W miesiącach jesiennych i zimowych zapotrzebowanie na energię wzrasta, więcej prądu zużywają zakłady pracy i mieszkańcy miast. Pomimo uruchomienia kolejnych bloków, w tym roku planowany przyrost mocy wynosi 2470 MW, zapotrzebowanie rośnie szybciej niż możliwości produkcji energii. Zmusza to zakłady do wprowadzania ograniczeń. Niebagatelne oszczędności przynosi także wyłączenie zbędnych urządzeń i żarówek w mieszkaniach prywatnych. Ma to zwłaszcza znaczenie w godzinach szczytu porannego (od 8.30 do 13) i wieczornego (17 — 21).

Nad tym, aby wszystkich w miarę sprawiedliwie obdzielić, by nie stała produkcja i nie zabrakło światła w miastach, czuwa Państwowa Dystrybucja Mocy poprzez Okręgową Dystrybucję Mocy. Jednym z takich okręgów są Zakłady Energetyczne Okręgu Centralnego w Warszawie, obejmujące swoim zasięgiem 14 województw centralnych i p.in.-wschodnich. Na zdjęciu: Okręgowa Dystrybucja Mocy w Warszawie.

CAF — fot. Sokolowski

Uniwersytet Warszawski

w nowym roku akademickim

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 18 bm. przedstawicieli kół rolniczych Uniwersytetu Warszawskiego z rektorem prof. Zygmuntem Rybickim. Spotkanie, poświęcone omówieniu zagadnień związanych z pracą naukową, badawczą, dydaktyczną i wychowawczą stołecznej uczelni w bieżącym roku akademickim. (PAP)

Konsultacje w OPEC

Sekretarz generalny OPEC Ali Zaidah potwierdził, że kraje członkowskie tej organizacji prowadzą intensywne konsultacje przed grudniową sesją rady ministerialnej OPEC. Rozpoczną się ona 16 grudnia w Abu Zabi. W rozmowach przeważa kwestia odpowiedniego skorygowania cen eksportowanej przez kraje OPEC ropy naftowej w celu skompensowania krajom członkowskim organizacji strat w dochodach z eksportu ropy naftowej wskutek deprecjacji dolara, sięgającej 10-15 procent. (PAP)

Dni przyjaźni młodych z Polski i CSRS

Serdeczne przyjęcie w 12 województwach

W 12 województwach naszego kraju zaprzyjaźnionych i współpracujących stale z poszczególnymi województwami w CSRS przebywała od 18. bm. młodzież z Czechosłowacji, aktyw Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowackiej biorący udział w trwających w Polsce „Dniach przyjaźni” młodzieży obu krajów. Coraz bardziej jest plan spotkania młodych obywateli sąsiadujących ze sobą socjalistycznych państw. Bezpośrednie dyskusje, wymiana poglądów i doświadczeń z dotychczasowej współpracy wzajemnej przyniosła już konkretne kierunki i form dalszego współdziałania Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej i Socjalistycznego Związku Młodzieży Czechosłowackiej (SSM).

Już u granic województw i miast witano autokary, które w środę w godzinach południowych przywiozły w gościnę kilkudziesięcioposobowe grupy czechosłowackich uczestników „dni przyjaźni”. W Nowym Sączu powitano młodzież z Bańskiej Bystrzycy, w Krakowie z Bratysławy i okolic, w Poznaniu z Brna, w Jeleniej Górze z Czechskich Budziejowic, w Wałbrzychu z Hradca Karłova, w Krośnie młodzież z Koszyc, we Wrocławiu z Pilzna, w Siedlcach z okolic Pragi, a w Płocku delegatów z Usti n/Laba. W woj. katowickim, gdzie przed trzema dniami uroczyste zainaugurowano „Dni przyjaźni” serdecznie podejmowano młodzież z Ostrawy. Stolica naszego kraju gości natomiast swoich przyjaciół i koleżanów z Pragi — stolicy CSRS. (PAP)

Nowy rząd Szwecji

Nowy premier Szwecji, przewodniczący Partii Ludowej Ola Ullsten, przedstawił w środę w Riksdagu (parlament) skład gabinetu. Tworzą go prawie wyłącznie członkowie jego partii (liberalnego ugrupowania mniejszościowego). Funkcję szefa dyplomacji będzie pełnił Hans Blix, mini-stra obrony — Lars de Geer,

gospodarki i spraw budżetu — Ingemar Mundebo, przemysłu — Erik Huss.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wysłował depeszę gratulacyjną do premiera Królestwa Szwecji Oli Ullstena w związku z powołaniem go na to stanowisko. PAP

Specjalistyczne salony na MTP

Maszyny do obróbki drewna dla zagranicznych kontrahentów

Dużym zainteresowaniem na międzynarodowych salonach specjalistycznych na MTP cieszą się polskie maszyny do drewna. Lista wytwarzanych w naszym kraju maszyn tego typu obejmuje 120 pozycji, z czego dwie trzecie — to maszyny do obróbki drewna dla tartaków, fabryk mebli i zakładów stolarki budowlanej. Charakterystyczną cechą nowoczesności rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych, co zapewnia im dobrą pozycję w eksporcie; jedna trzecia produkowanych w kraju maszyn tej branży trafia na rynki zagraniczne m.in. takich krajów jak: RFN, Szwecja, Japonia, Belgia i Francja. Przedmiotem eksportu stają się coraz częściej także linie technologiczne. Niedawno np. Przedsiębiorstwo

Handlu Zagranicznego „Polimex - Cekop” zawarło kontrakt na budowę w Nigerii zakładów przemysłu drzewnego wraz z kompletnym wyposażeniem.

W produkcji maszyn do obróbki drewna specjalizują się w naszym kraju dwa zakłady przemysłowe: Fabryka Obrabiarek do Drewna w Bydgoszczy i Zakład Przemysłu Maszynowego Leśnictwa w Reszlu. Wytwarzane obecnie w Bydgoszczy trakt (i. urządzenia do cięcia mł na deski lub słupki — stanowią w istocie całe linie technologiczne, w skład których wchodzi — obok mechanizmów do cięcia drewna — przenośniki łańcuchowe, dostarczające pnie z przymą i następnie odstawiające gotowe już deski na składowisko.

Ostatnio w Bydgoszczy podjęto produkcję dwóch nowych typów maszyn. We współpracy z firmą Dimter z RFN montowane są linie do łączenia elementów drzewnych, co pozwala na wykorzystanie drewna niższej jakości. (PAP)

Wczoraj obradowało XII Plenum NK ZSL

Pilna potrzeba unowocześnienia i intensyfikacji gospodarki paszowej

W Warszawie odbyło się wczoraj XII plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Obrady, którym przewodniczył prezes NK, Stanisław Gucwa, poświęcono problemom intensyfikacji i unowocześnienia gospodarki paszowej w naszym rolnictwie.

W referacie Prezydium NK oraz w dyskusji podkreślono konieczność powszechnego i aktywnego oddziaływania całego stronnictwa, wiejskich kół i komitetów gminnych ZSL na wydajne powiększenie w bieżącym roku i w latach następnych produkcji zbóż i pasz, po prawe ich konserwacji oraz racjonalne wykorzystanie karmy w żywieniu zwierząt gospodarskich. Od skutecznego rozwią-

zania problemu paszowego uzależnione będzie bowiem pomysły wykonanie najbliższych i perspektywicznych zadań rolnictwa oraz ograniczenie kosztownego importu zbóż.

W tym celu niezbędne jest m.in. maksymalne rozszerzenie uprawy zbóż i najbardziej wydajnych roślin pastewnych, jak np. kukurydza, buraki cukrowe oraz półcukrowe oraz podniesienie plonów ziemniaków, gdyż w tej dziedzinie występuje już bardzo duże różnice między gminami i gospodarstwami.

Najbardziej efektywne przy tworzeniu pasz na mięso i mleko zapewnić może — jak podkreślono — szybszy rozwój chowu bydła.

Rozwiązanie problemu pa-

szowego uwarunkowane jest — jak podkreślano — w dużej mierze powszechnym unowocześnieniem sposobów konserwacji i przechowywania karmy. Błędy, jakie popełnia się w tym zakresie, powodują znaczne straty dochodzące niekiedy nawet do kilkudziesięciu procent pasz. Plenum zobowiązało wiejskie ogniska do podejmowania, — wspólnie z terenowymi instancjami PZPR — wszechstronnego działań mających na celu konsekwentną realizację gminnych programów rozwoju i unowocześnienia produkcji zbóż i pasz, które to programy muszą być trafnie dostosowane do potrzeb rolnictwa oraz warunków i możliwości poszczególnych wsi i gospodarstw. (PAP)

Zakończenie międzynarodowego sympozjum

Dziennikarskie działania w służbie pokoju

W Jabłonnie koło Warszawy zakończyło się spotkanie dziennikarzy, poświęcone udziałowi dziennikarstwa w upowszechnianiu idei pokoju oraz współpracy międzynarodowej. W obradach uczestniczyło blisko stu przedstawicieli środków masowego przekazu z 26 krajów Europy i Ameryki Północnej.

W trakcie dwudniowej, rzeczowej i konstruktywnej wymiany zdań podkreślano, że dziennikarze, bez względu na przynależność swych krajów do określonych systemów polityczno-społecznych, mogą i powinni wnieść ważki wkład w upowszechnianie idei pokoju, wzajemnego zbliżenia i zrozumienia między narodami. Na łamach dzienników, za pośrednictwem telewizji i radia — mówiono — należy demaskować wszelkie próby powrotu do okresu zimnej wojny, wywołania nowych konfliktów, przeciwstawiać się wojennej histerii i nawoływaniom do zwiększania zbrojeń, wreszcie — mobilizować opinię publiczną do walki o przebudowę stosunków międzynarodowych w duchu pokoju.

Podczas spotkania zwrócono uwagę na znaczenie bezpośrednich kontaktów dziennikarzy z różnymi krajami, które sprzyja lepszemu ich poznaniu się i wymianie poglądów na temat ich pracy na rzecz utrwalania pokoju. (PAP)

Wystąpienia amerykańskich przeciwników wyścigu zbrojeń

Ponad 20 amerykańskich organizacji społecznych zorganizowało serię demonstracji na ulicach Waszyngtonu. Uczestnicy tych demonstracji opowiadają się zdecydowanie za ograniczeniem wydatków wojсковych, położeniem kresu wyścigowi zbrojeń oraz międzynarodowemu handlowi bronią. Wystąpienia zostały zorganizowane w związku z odbywającą się w Waszyngtonie doroczną konferencją militarną organizacji „Stowarzyszenie armii Stanów Zjednoczonych”. PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

A. Gromyko odwiedzi Francję

Agencja TASS poinformowała, że na zaproszenie rządu Francji w końcu października br. przybędzie do tego kraju z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Kolejny „Kosmos” na orbicie

W Związku Radzieckim wystrzelono w środę nowego sztucznego satelitę Ziemi z serii „Kosmos”. Nosi on numer 1944. Satelita wszedł na orbitę okołoziemską. Zainstalowana na nim aparatura działa sprawnie.

Spis powszechny w ZSRR

W wysokogórskich rejonach Tadżykistanu i na dalekiej północy rozpoczął się w środę powszechny spis ludności ZSRR. W całym kraju spis odbędzie się w

dnia od 17 do 24 stycznia przyszłego roku, ale w trudno dostępnych i odległych punktach ZSRR, dokąd nie można dotrzeć zimą, komisarzy spisowi czynią to teraz.

Partyjne kontakty

W Berlinie zakończyły rozmowy przedstawiciele Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) i Francuskiej Partii Komunistycznej (FKP). W komunikacie opublikowanym po zakończeniu rozmów obie partie uznały za szczególnie ważną walkę o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i rozbrojenie.

Rokowania SALT

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radzie ko-amerkańskich rokowaniach

w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

NATO planuje

W stolicy Belgii rozpoczęły się w środę przed południem 2-dniowe obrady grupy planowania nuklearnego Paktu Północnoatlantyckiego. Toczą się one przy drzwiach zamkniętych. W obradach uczestniczą ministrowie obrony: USA, W. Brytanii, RFN, Włoch, Danii i Turcji oraz reprezentant Belgii w NATO. Jest to regularna sesja członków grupy zwoływana 2 razy w roku.

Nowa baza w RFN

W Garlistedt koło Bremy przekazano do użytku nową bazę wojskową USA na terytorium RFN. Będzie to pierwsza po wojnie stała baza wojsk amerykańskich w

północnej części RFN. Główne bazy wojskowe USA znajdują się w południowych rejonach republiki. W ceremonii otwarcia wzięli udział ministrowie obrony USA w RFN. W bazie Garlistedt będzie przebywać około 4 000 żołnierzy.

Agresja na Mozambik

Siłły zbrojne rasistowskiego reżimu Smitha dokonały wczoraj kolejnego aktu agresji na Mozambik. Na razie brak bliższych szczegółów tej operacji wojskowej przeciwko sąsiadnemu krajowi. O rozpoczęciu akcji zbrojnej zakomunikował rzecznik wojskowy Salisbury. Jest to druga tego rodzaju operacja w ciągu kilku ostatnich tygodni. W końcu września ich ofiarą padły setki uchodźców murzyńskich, którzy znaleźli schronienie w Mozambiku.

od GŁOSU

Światowe echa decyzji kardynalskiego konklawe

Chętnie nabywamy produkty, opatrzone znakami „I” lub „Q”. Taka gratka nie zdarza się wszakże zbyt często. Zastanawiające, jeśli zważyć, iż najświeższe, dotyczące roku ubiegłego, ustalenia mówią o dwudziestu sześciu tysiącach wyrobów różnego rodzaju, które producentom wolno oznaczać symbolami krajowej lub światowej jakości.

Dwudziścia sześć tysięcy najrozmaitszego typu towarów — to może się wydać dużo. Ale kontrolerzy Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług stwierdzili, iż udział wytworów ze znakami jakości w dostawach w ogóle, wyniósł niespełna 5 procent. A to raczej mało.

Niewątpliwie kierownictwa fabryk potrafią przytoczyć sporo argumentów na swoje usprawiedliwienie, poczynając od problemów z niektórymi surowcami po oszczędnościowe posunięcia w zakresie energetyki. Jednakże nie sposób przyjąć, by tego rodzaju obiektywne względy mogły pociągnąć za sobą tak rozległe skutki. W grę muszą wchodzić również niedomogi w organizacji pracy, sprawowaniu nadzoru, systemie opłacania dobrej jakościowo roboty, jak też w stosowaniu sankcji za beztroskę i brak staranności.

Tak więc dyrekcje zakładów przemysłowych i zjednoczeń mają do zrobienia wiele. Lecz samymi posunięciami organizacyjnymi, choćby wciąż doskonałymi, opisanego stanu rzeczy się nie zmieni. Jeśli każdy z nas pragnie kupować towary o dobrym standardzie, niezawodne w użytku oraz korzystne z usług, wykonanych bez zarzutu — niechże pomyśli, czy nie tu od niego nie zależy? I jak długo można wierzyć w pomoc krasnoludków?

WP

KRONIKA DNIA

PLENUM WRZZ W KONINIE

W słupek siedzącej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Koninie obradowało wczoraj VIII plenum instancji związkowej Koninowskiej. Plenum zapoznało się z informacją o przebiegu realizacji zadań określonych przez uchwałę I Międzyzwiązkowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej oraz podjęło uchwałę, której realizacja ma za zadanie dalszą poprawę warunków opieki lekarskiej i ochrony zdrowia ludzi pracy województwa koninowskiego. (woj)

ŚWIĘTO SZKOŁY W PILE

15 lat minęło od czasu powołania w Pile placówki kształcącej kadry dla górnictwa naftowego i gazownictwa. W tym okresie mury zespołu szkół zawodowych im. Stanisława Staszica opuściło ponad 2200 absolwentów. Dzień wczoraj był ważny w historii szkoły: odbyło się bowiem wręczenie sztandaru, który ufundowało Przedsiębiorstwo Poszukiwań Nafty i Gazu. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa i miasta oraz Ministerstwa Górnictwa. Wyróżniającym się nauczycielem i wychowankom wręczono także odznaczenia państwowe, resortowe i regionalne. (wis)

WOJEWÓDZKI ZJAZD LIGI KOBIEC

Delegatki liczącej ponad 3500 osób organizacji kobiecej Północnego zebrały się na I wojewódzki zjazd Ligi Kobiet. W obradach wzięli udział m. in. sekretarz KW PZPR Mieczysław Lepczyński oraz sekretarz ZG Ligi Kobiet Weronika Jackowska. Referat wygłosiła przewodnicząca ZW LK — Irena Szymkowska. W czasie obrad podjęto m. in. program działania na lata 1978 — 81. (wis)

SZTANDAR DLA KOŁA ZIW W GRODZISKU

W Grodzisku, w Szkole Podstawowej im. Aleksandra Zawadzkiego, odbyło się wczoraj wręczenie sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo miasta i gminy dla Koła Związku Inwalidów Wojennych PRL. Koło to liczy 130 członków. Podczas spotkania aktywno społeczno-politycznego z weteranami walk nawiązywano do 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości oraz Powstania Wielkopolskiego, a także do 35 rocznicy powstania ludowego Wojska Polskiego. Młodzież przygotowała okolicznościowy program artystyczny. (jk)

Przeciwko partii Bhutto

Pakistański sposób na opozycję

Prezydent Pakistanu, gen. Zia ul Haq oświadczył 17 bm. w Peszawarze, iż wybory powszechne w tym kraju odbędą się między marcem i październikiem przyszłego roku. Ale tego samego dnia wprowadził ostrą cenzurę

wobec prasy opozycyjnej, a dzień wcześniej ogłosił dwa dekryty, które pozwolą mu, jeśli zechce, zdelegalizować partie opozycyjne i pozbawić ich działalności prawa nabywania się o mandaty w parlamencie. (PAP)

cesie odprężenia i pokojowego współistnienia, czego nowym potwierdzeniem może być fakt powołania na Stolicę Apostolską obywatela kraju socjalistycznego.

Prasa włoska wskazuje również, że wybór nowego papieża podkreśla uniwersalność współczesnego Kościoła.

Włoski dziennik „Corriere della Sera” w komentarzu, za tytułowanym „papież, który przychodzi z Wschodu”, wyraża pogląd, że wybór polskiego kardynała kościelnego na papieża jest wyrazem sprzeciwu wobec stanowiska kardynałów wrogo nastawionych do tzw. polityki wschodniej, prowadzonej przez papieża Pawła VI. Jest to odpowiedź na „nieprzejednanie”, z jakim niektórzy usiłowali kwestionować fakt, wydawałoby się przyjęty i nieodwracalny, jak kolegialność, rozszerzenie roli synodu, przewyższenie polityki bloków w duchu Piusa XII, kontynuowanie posoborowej odnowy, dialog ze wszystkimi ludźmi, również niewierzącymi.

Z całego świata napływają do Watykanu depesze gratulacyjne dla nowego papieża. Wszystkie agencje prasowe, a także rozgłoszenie radiowe i telewizyjne poinformowały o treści depesz, jakie otrzymał Jan Paweł II od przywódców innych krajów socjalistycznych. Gorące gratulacje i życzenia, ab nowy pontyfikat służył sprawie pokoju i porozumienia między ludźmi, przesyłał papieżowi sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim,

prezydent USA Jimmy Carter, prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing, królowa brytyjska Elżbieta II i prezydenci większości krajów świata, przedstawiciele duchowieństwa katolickiego i członkowie najwyższej hierarchii innych wyznań i religii.

W depeszach gratulacyjnych, komentarzach i niezliczonych wypowiedziach stwierdza się, że nowy papież bierze na siebie odpowiedzialność za losy kościoła uniwersalnego. W wypełnianiu tej misji we współczesnym świecie podstawowe znaczenie ma działalność na rzecz pokoju, porozumienia i współpracy między narodami. Jako Polak, a więc przedstawiciel kraju szczególnie ciężko dotkniętego okrucieństwem wojny, hitlerowska eksterminacja, jako człowiek, który swa całą czynną działalność prowadził w Polsce Ludowej, a więc w kraju łączącym budownictwo socjalizmu ze sprawą pokoju i pokojowego współżycia oraz wnoszącym do niej ogromny wkład, Jan Paweł II dysponuje — podkreśla się — szczególnie doświadczeniem w tej dziedzinie. Również dlatego, że wyrósł ze szczytnych tradycji naszego narodu, tradycji umiłowania wolności, tolerancji, sprawiedliwości i godności ludzkiej.

Dostrzega się w tym doniosłym wydarzeniu również przejaw szacunku dla Polski Ludowej, w tym międzynarodowych wartości polskiej kultury, która ukształtowała również i osobowość nowego papieża. (PAP)

Duńczycy mają inne zdanie

Brytyjczycy lubią „małe wojny o dorsze”

Na wodach wokół Wysp Owczych toczy się „mała wojna o dorsza” między W. Brytanią a Danią. Dania nie zezwala na łowienie ryb kutrami brytyjskim na wodach wokół Wysp Owczych (należących do Danii), jeśli rybacy używają sieci gestszych od tych, którymi posługują się rybacy miejscowi. Zanotowano już 2 przypadki zatrzymania kutrów brytyjskich nie stosujących się do tych przepisów. Sąd w

Thorshavn na Wyspach Owczych ukarał we wtorek Szypra z Aberdeen (Szkocja) za nielegalny połów ryb. Grzywna była stosunkowo niewielka — 1500 koron (ok. 275 dolarów), ale tylko dlatego, że nabył on klusowniczą sieć na Wyspach Owczych. We wrześniu br. ten sam sąd skazał innego właściciela kutra z W. Brytanii za to samo przewinienie grzywną 20 000 koron. (PAP)

USA pomagają Izraelowi

W ciągu najbliższych dni spodziewane jest przybycie do Izraela grupy 20 amerykańskich ekspertów wojskowych, którzy w Tel Awiwie będą prowadzić szczegółowe rozmowy w sprawie budowy w tym kraju 2 lotnisk, zgodnie z porozumieniem w Camp David. Stany Zjednoczone zobowiązały się do sfinansowania tego przedsięwzięcia. Jednocześnie zakomunikowano, że w końcu października przybędzie do Izraela inna grupa ekspertów Pentagonu w sprawie omówienia problemów pomocy wojskowej dla Izraela. Tel Awiw liczy na dostawę broni w ciągu najbliższych 10 lat wartości przeszło 10 mld dolarów. (PAP)

„Mały Lotek”

I. LOSOWANIE

9, 14, 25, 32, 34

II. LOSOWANIE

12, 13, 21, 24, 28

Końcówka banderoli 7261

„Express-Lotek”

26, 27, 37, 40, 43

Opublikowano przymusowe zeznania Aldo Moro

Władze włoskie udostępniły prasie dossier zawierające zeznania byłego lidera chadecji, Aldo Moro, wymuszone na nim przez „czerwone brygady”. Zawierają generalną krytyczną na ogół ocenę polityki premiera Giulio Andreottiego oraz innych osobistości włoskich. (PAP)

Nie ma spokoju dla Wietnamu

Propaganda ChRL nie próżnuje

Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Republiki Wietnamu w wywiadzie udzielonym wietnamskiej Agencji Prasowej VNA stwierdził, że Wietnam odrzuca oszczerstwo twierdzenia kół oficjalnych oraz środków masowego przekazu ChRL i Kambodży o tym, jakoby „SRW przygotowywała się do nastąpienia pory suchej ofensywy na froncie kambodżańskim”. Te zmyślane „informacje” służą jedynie zamaskowaniu nowych planów awanturniczych poczynąń rządzącej Kambodżą grupy Pol Pot i Ieng Sary'ego w stosunku do Wietnamu. Władze chińskie, rozpowszechniając

Poselska analiza skarg i wniosków

Urząd kontroluje obywatela obywatel kontroluje urząd

Już dwukrotnie w bieżącym roku podejmowali posłowie w komisjach sejmowych problematykę skarg i wniosków obywateli. Ten nurt poselskiej aktywności bezpośrednio wiąże się z rozwijaniem w naszym kraju, inicjowanymi i wspieranymi przez partię działaniami w kierunku pogłębiania demokracji socjalistycznej oraz zacieśniania więzi władzy i obywateli.

Skargi są nieraz sygnałem bóstwa niprawidłowości. Tym ważniejsze jest systematyczne badanie, powoływanych przez przyczyn i usuwanie ich — co podkreślono przy okazji podjęcia w br. przez sejmową Komisję Administracji, Gospodarki Terebowej i Ochrony Środowiska problematyki skarg i wniosków skierowanych do naczelników organów władzy i administracji. Związane z tym zadaniem analizują również inne komisje sejmowe, a także wojewódzkie zespoły poselskie, które poświęcają dużo uwagi problemom stancwia-

cym główny przedmiot skarg i wniosków obywateli.

Niedawno powrócono w Sejmie do problemów skarg przy okazji oceny działalności urzędów gminnych i instytucji obsługujących rolnictwo. Warto nadmienić, że wśród ogólniej liczby skarg — sprawy z zakresu rolnictwa są na drugim miejscu, po problematyce mieszkaniowej. Nowa kadra administracji gminnej musiała w ostatnich latach zdążyć zająć się przedmiotami wiejskim, zyskać jego zaufanie. Jak wynika z danych z interesowanych resortów, jeszcze do połowy ubr. niezadko wpływały skargi na nieprawidłowości w postępowaniu na czełków gmin; część skarg zawierała uzasadnione zarzuty, co spowodowało w konsekwencji szereg zmian na stanowiskach naczelników. Sytuacja uległa zresztą wyraźnej zmianie na lepsze. W podstawowych jednostkach administracji państwowej nastąpiła odczuwalna poprawa obsługi obywateli. (PAP)

Forum PRL — RFN kontynuuje obrady

Polityczne i gospodarcze aspekty procesu normalizacji

Wczoraj kontynuowało obrady II forum PRL — RFN w Olsztynie, poświęcone bilansowi procesu normalizacji stosunków między obu krajami. Dyskusja, prowadzona w salach olsztyńskiego zamku, toczyła się tego dnia w dwóch grupach zagadnień; koncentrowała się na tematyce politycznych i gospodarczych aspektów procesu normalizacji.

Obok problematyki stosunków bilateralnych, zajmowano się także tematem dotyczącym współpracy EWG i RWPG.

Do uczestników forum wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek. Zaakcentował, że spotkanie to jest wyrazem osiągniętych na drodze normalizacji postępów, krystalizowania się nowych jakości w stosunkach między obu narodami i państwami.

Spotkania forum powstały w wyniku dialogu Edwarda Gierka i Helmuta Schmidta w czasie ich spotkania w 1976 r. Dialog obu mężów stanu zapoczątkowany w Helsinkach i

kontynuowany w Bonn, a następnie w Warszawie, przyniósł rozwojowi naszych stosunków szereg nowych impulsów, wytyczył konkretne perspektywy i kierunki procesu normalizacji w poczuciu wspólnej odpowiedzialności za pokojową przyszłość całej Europy, za rozwój współpracy w atmosferze odprężenia i bezpieczeństwa. Duch tego dialogu stał się naczelnym imperatywem dyskusji zarówno na I forum, jak i na obecnym, drugim tego typu spotkaniu.

Wszystkie dotychczasowe kroki procesu normalizacji stały się możliwe dzięki położeniu trwałego i solidnego fundamentu stosunków obu krajów w postaci układu z grudnia 1970 r. Postanowienia tego układu są źródłem impulsów dla poszukiwania konstruktywnych rozwiązań istniejących jeszcze problemów z myślą o przezwyciężeniu obciążenia przeszłości, o budowie nowej pokojowej przyszłości, budowy stosunków opartych na zaufaniu i dobrosąsiedzkich zasadach. (PAP)

Watykan dementuje

Biskup A. Deskur żyje

Radio Watykańskie odwołało wczoraj przekazaną oficjalnie wiadomość o śmierci przewodniczącego napiekiej Komisji ds. Środków Masowego Przekazu, polskiego biskupa Andrzeja Marii Deskura. Przekazując za pośrednictwem radia, poinformowało, że biskup Deskur jest ciężko chory na wylew krwi do mózgu. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami; rano mgły, miejscami słabe opady.

Temperatura minimalna od 1 do 9 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie — 9 stopni, w Koninie — 19 i w Pile — 7 stopni; ciśnienie 1015,5 mm.

Zdłżeiszysy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Przeciw schematom

Fabryka w gminie

Ktokolwiek interesuje się gospodarką zauważył zapewne koncepcję przedstawioną ostatnio przez I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR. Chodzi o szczególnie przybliżenie przetwórstwa do polnika i organizowanie w gminach małych wytwórni, fabryczek przeróżnych przetworów. Takie małe zakłady, gdziekolwiek się jeszcze ostają, dają produkt nie tylko tani, ale i smaczny, nie do uzyskania w wielkoprzemysłowym kotle.

Wielkość przedsiębiorstwa, produkcji, zawsze powinna być funkcją zadań, nie tylko w przemyśle rolnym - spożywczym. Gdy powstawał w Polsce wielki przemysł za jeden z bezdyskusyjnych przejawów postępu uważano zgodnie z podstawową regułą organizowania pracy wydajnej, jak najwięcej skupianie ludzi, maszyn, narzędzi produkcji. Choć lata burzliwego industrializowania mamy już za sobą, a przemysł klasyfikowany nawet na dziesiątym miejscu w świecie, to przecież pozostała jeszcze z tamtych czasów fascynacja miliardami złotych i milionami ton, w ogóle przedrostkiem „miliard” w odniesieniu do produkcji, inwestycji, każdego z przejawów gospodarczego wzrostu. I zdarza się dominacja dawnych przyzwyczajeń nad obecnymi potrzebami, organizowanie wielkich przedsięwzięć wytwórczych tam, gdzie wystarczyłoby kilka małych.

Nasz przemysł nieustannie rośnie jako całość. To wspaniałe. Coraz większa jest też

każda z jego podstawowych części: przedsiębiorstwo, zakład. A to nie zawsze jest już dziś zjawiskiem świadczącym o postępie ani godnym zachwytu. A liczba przedsiębiorstw bardzo wyraźnie maleje: sześć tysięcy osiemset pracowało w roku 1960, pięć tysięcy sześćset w roku 1970 i cztery i pół tysiąca obecnie. Coraz mniej jest też zakładów stanowiących wyodrębnione części tych przedsiębiorstw szczególnie w przemyśle państwowym, w którym w roku 1970 było tych organizacyjnych części więcej (15 tys.) niż obecnie (10 tys.). I jeśli kto przypuszcza, że takie skupienie dało jakiś efekt kadrowy, zmniejszenie stanowisk kierowniczych, urzędniczych, to błądzi. Im większe przedsiębiorstwo, tym liczniejsza grupa kierujących. No i tym większe, społeczne koszty transportu pracowników, uciążliwość dla środowiska.

Znaczna część naszego przemysłu obciążona jest niewątpliwie grzechem gigantyzmu. Z czasów, kiedy postęp utożsamiany był z wielkością, z dynamiką, pozostało przekonanie o wyższości — ekonomicznej, technicznej, organizacyjnej — budowy ogromnych obiektów, tworzenia takichże przedsiębiorstw, nad innymi rozwiązaniami. Jeszcze i dziś część województwa widziałaby rada na swoim obszarze zakład na miarę „Cegielskiego”, „Komunika” czy „Katowice”. Tymczasem koncentracja produkcji, jeśli nie wynika — jak w podanych tu przykładach z technologii, jeśli nie ma za sobą

racjonalnych korzyści, przynosi najczęściej niewiele pożytku. Na tym samym biegunie nonsensu znajduje się bowiem wytapianie stali w domowych piecykach jak i zastępowanie najwyższej dziś w świecie cenionej roboty rzemieślniczej, np. talerzy ręcznie malowanych, bluzek haftowanych — wielkoprzemysłową automatyzacją.

Właściwie we wszystkich krajach, które mają za sobą czas fascynacji przemysłem, symbolizowanym przez dymiący komin, dostrzeżono wszelkie zalety i wady wielkich zakładów przemysłowych i uprawniane przez nie produkcji w wielkiej skali i wycofano z tego praktyczne wnioski. Aby uniknąć nieporozumień: tysięcy produktów — od samochodów poczynając — nie można wytwarzać inaczej, nie w dużych seriach, bo — w przeciwnym razie — nie opłaca się wyprodukować. Ale również w tysiącach przypadków wielkoseryjna produkcja daje wprawdzie w teorii szansę na obniżenie kosztów, ale często nie dochodzi do jej wykorzystania, gdy koszt produktu obciążają ogromne wydatki na automatyzację, na wymianę parku maszynowego. Giganty przemysłowe podobnie jak prehistoryczne gady, są też zazwyczaj nieruchawe, o ciężale reagują na potrzeby rynku, na modę. Jeśli kto ma wątpliwość, niech sobie porówna możliwości zakładu krajeckiego z przeciętną fabryką, te jej perypetie np. z ortalionem, z ubraniami dzinsowymi, które pojawiły się w sklepach wówczas, gdy moda wygasła. Oczywiście, i sto tysięcy

prywatnych czy spółdzielczych krawców nie nastarczyłoby z odzieżą dla 35 milionów. A wniosek stąd wynika prosty: obok wielkich ośrodków niezbędne stają się zupełnie małe zakłady, warsztaty, według starego określenia, tak państwowe jak i spółdzielcze. I to w każdej niemal branży.

Wbrew potocznym wyobrażeniom o roli przemysłowych gigantów, wbrew schematycznym poglądom na postęp, w takiej na przykład Francji więcej niż połowa zatrudnionych pracuje w małych firmach i taki też wnosi wkład do globalnej produkcji przemysłowej. Tam, gdzie nie opłaca się automatyzować lub wymagana jest bardzo wysoka jakość roboty, gdzie często następują zmiany wymagań lub modeli, wszędzie tam panują niepodzielnie małe zakłady. Wolne od wielkoseryjnej sztampy, od wielkiej administracji i obowiązku strategicznego planowania i przewidywania skutków każdej zmiany w programie wytwórczym, stały się nieodzownym uzupełnieniem przemysłowych kolosów, nie tylko francuskich.

W naszej gospodarce małe zakłady przemysłowe są jeszcze systematycznie wypierane, wchłaniane przez wielkie przedsiębiorstwa. Z takich właśnie warsztatów, zakładów, fabryczek pochodzi dziś ledwo osiem procent przemysłowej produkcji. Niemal bez śladu zniknęła spora część przemysłu terenowego, a wraz z nią — tysiące potrzebnych, dobrych produktów. Więc można przypuszczać, że w sferze organizacji przemysłu — produkcji, inwestowania — dojdzie rychło do odrzucenia kolejnego, przebrzmiałego schematu, że obok kombinatu znajdzie się miejsce dla małego warsztatu.

ROMAN LENCEWICZ

Na wielkopolskich osiedlach

BUDOWLANI PRZED NOWYM EGZAMINEM

Tegoroczny start wielkopolskich budowlanych nie był udany. W styczniu, a na niektórych placach budowy jeszcze w lutym, nadrobiono zaległości roku 1977.

Na koniec czerwca osiągnięto nieco lepsze rezultaty, ale i one nie mogły zadowolić. W pierwszym półroczu przedsiębiorstwa Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — wznoszące domy w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim — zadania „mieszkaniówki” wykonały zaledwie w 41 procentach. Dopiero w III kwartale zaczęło przybywać gotowych domów.

W tym roku przedsiębiorstwa we wspomnianych województwach mają wybudować ponad 9700 mieszkań (510 600 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej), czyli o 312 więcej niż w ubiegłym. Najwięcej mieszkań ma być gotowych w Poznaniu — 5856, następnie w Kaliszu — 1435, Konińskim — 1221 i Leszynie — 850. Natomiast Kombinat Budowlany w Pile, należący do Koszalińskiego Zjednoczenia Budownictwa, ma oddać do użytku 1538 mieszkań.

W skali PZB przez 9 miesięcy tego roku zbudowano 5900 mieszkań (304 300 m kw.). W tym samym czasie załoga Kombinatu Budowlanego w Pile wzniosła 788 mieszkań.

W porównaniu z pierwszymi trzema kwartałami 1977 roku przedsiębiorstwa należące do PZB w tym okresie wybudowały o 1490 mieszkań więcej. Do wykonania planowanych zadań brakuje jednak wielu mieszkań. Czy budowlani nadrobią stracony czas?

Pomoc przy stawianiu domów okazują inne przedsiębiorstwa również spoza resortu budownictwa. Przede wszystkim zaangażowane są one do wykańczania wnętrz. Z wyjątkiem Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 i nr 2, które w swoich tegorocznych planach uwzględniły wykonanie 10 000 m kw powierzchni użytkowej mieszkań, dla pozostałych „pomocników” są to dodatkowe zadania.

Przy obecnych trudnościach budowlanych pomoc m.in. ZREMB-u i Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10 ma ogromne znaczenie w realizacji tegorocznego planu. Dzięki bowiem załogom tych przedsiębiorstw, oddanych będzie do użytku kilkadziesiąt mieszkań.

Zła passa, która towarzyszyła budowlanym przez dwa ostatnie lata, zwłaszcza zaś w reszty roku, częściowo minęła. Nadal wszakże droga do pełnej realizacji zadań „mieszkaniówki” nie jest prosta. Tak, jak w zeszłym roku, tak i w tym dostawa niektórych materiałów budowlanych jest nieregularna. Na placach budowy odczuwa się brak m.in. stali zbrojeniowej, materiałów elektrycznych i wykładziny podłogowej.

Utrudnia to pracę budowlanym. Tracą oni czas, a wydajność przy realizowaniu robót zastępczych nie zawsze jest wysoka. W dodatku, na niektórych osiedlach m. in. im. Mikołaja Kopernika w Poznaniu oraz w Koninie brak jest kompleksowej dostawy elementów prefabrykowanych. Są dni, w których dźwigi stoją bezczynnie, a ich operatorzy wykonują inne prace.

Działalność „Transbudu” na rzecz przedsiębiorstw budowlanych jest ostatnio operatywniejsza. Zastępca dyrektora PZB — Marian Borucki zapewnił, że przedsiębiorstwo to pomaga coraz elastyczniej, nie tylko według wcześniejszych ustaleń.

Ostatni kwartał roku to trudny okres dla budowlanych. Do zrobienia jest jeszcze dużo, a czasu mało. Wykonanie zadań zależy jednak nie tylko od zwiększenia tempa na placach budowy, lecz także od terminowej dostawy materiałów budowlanych i wyrobów do wykańczania wnętrz mieszkań.

Są to również decydujące miesiące, jeśli chodzi o przygotowanie frontu robót na okres zimowy. Konieczna jest więc też koncentracja sił przy montażu domów, które mają być gotowe w 1979 roku. Według założeń PZB, do 15 listopada ma być zakończona stawianie 11 i 16-kondygnacyjnych budynków mieszkalnych, a wcześniej 4-piętrowych. A trzeba przypomnieć, że w 1977 roku montowano jeszcze budynki w grudniu, co musiało opóźnić oddanie ich do użytku w tym roku.

ANNA SIEKERSKA

Nowości kulturalne TV

• Premiera „Poranku z kulturą”
• Powrót „Kabaretu Starszych Panów”

Naczelna redakcja Publicystyki Kulturalnej TVP rozpoczyna w sezonie jesennym emisję kilku nowych, ciekawych programów publicystycznych i rozrywkowych.

Najbardziej cenną propozycją wydaje się półtoragodzinny magazyn „Poranek z kulturą”. W „Poranku” wybitni twórcy, krytycy, działacze oświatowi najwęższe bieżące wydarzenia kulturalne. Stałym prezydentem nowości literackich jest Andrzej Wasilewski — naczelny redaktor Państwowego Instytutu Wydawniczego. O teatrze będą mówić, między innymi: Gustaw Holoubek, Jan Świdorski i Adam Hanuszkiewicz. W części filmowej magazynu: fragmenty nowych polskich filmów fabularnych i spotkania z ich reżyserami, scenarzystami, aktorami. Stałym rubryką będzie w „Poranku” więcej. Zmieniać się natomiast będą gospodarze. Premierę poprowadził Stefan Treugutt, a na następne wydanie przedstawia kolejno: Jan Koprowski, Ernest Bryll i Gustaw Holoubek. „Poranek z kulturą” pod redakcją Janusza Rolickiego ma być uzupełnieniem, alternatywą i pogłębionym wariantem nadawanego już od 17 lat „Pegaza”. Ma rozbudzać rodzaj szlachetnego snobizmu na kulturę, rekomendować to, co w życiu kulturalnym Polski najbardziej godne upowszechnienia. „Pegaz” zdobył sobie kilkunastomilionową widownię. „Poranek”, prezentowany raz w miesiącu, dopiero staje przed taką szansą. Szansa jest obustronna — 66 proc. Polaków nie bierze w ciągu miesiąca do ręki ani jednego czasopisma kulturalnego, ani jednej książki.

„Jak” to program publicystyczny podejmujący dyskusję nad podstawowymi pojęciami etyczno-moralnymi i ich funkcjonowaniem w codziennym życiu. W najbliższych comiesięcznych wydaniach mowa będzie kolejno o poświęceniu, odwadze i honorze. Problematyka etyczna, z niewiadomymi przyczyn, pozostała dotychczas w TVP odłożona. Na tym, przede wszystkim, polega wartość nowego

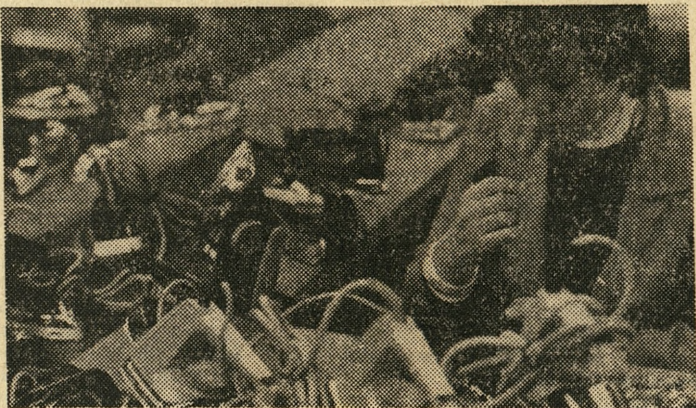
programu. Choć, naszym zdaniem, wartościowa ale jedyna właściwie inicjatywa redakcji publicystyki kulturalnej sprawy nie rozwiązuje.

Jeszcze w najbliższym czasie zadebiutują na antenie telewizyjnej dwa nowe cykliczne programy o charakterze jednocześnie publicystycznym i rozrywkowym. „Kto jest kto?” stanowi rodzaj zabawy historyczno-literackiej, która z atrakcyjną, widowiskową formą łączy cele edukacyjne „Kawalerowie colta” to program, który w starannie zrekonstruowanej westernowej scenarii będzie starał się dostarczać dobrej rozrywki dla wszystkich, a jednocześnie de maskować niektóre mity związane z narodzinami cywilizacji amerykańskiej. Tytuły najbliższych odcinków: „Kto to był Buffalo Bill?”, „Ile za głowę Jessie?”, „Co może szlachetny szeryf?”.

Wreszcie — niespodzianka. Naczelna Redakcja Publicystyki Kulturalnej przygotowuje reedycję najlepszego, chyba, w historii Telewizji Polskiej programu rozrywkowego „Kabaretu Starszych Panów”. „Kabaret” nadawany był w latach 1958—1966. Cieszył się wówczas doskonałą opinią krytyki i ogromną popularnością masowej widowni. Na tym polegał jego sukces. Część ówczesnych programów zarejestrowano, dużej jednak części nie udało się zarejestrować. Obecne nagrania — według znanych, ale zmienionych i uzupełnionych scenariuszy, wzbogacone o nowe teksty i piosenki — staną się zapewne raz jeszcze najsilniejszą pozycją rozrywkową TVP. W no wym „Kabarecie” jak zwykle spółka autorsko-kompozytorska Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski, wykonawcy pierwszych programów Mieczysław Czerwinski, Wiesław Michniowski, Edward Dziewoński, Wiesław Gołas, Barbara Kraf-tówna, Kalina Jędrusik oraz debiutujący u „Starszych Panów” m. in. Ewa Kuklińska i Piotr Fronczewski. Całość w kolorze, w ośmiu mniej więcej odcinkach.

MACIEJ IWANOWSKI

Dobre, ładne, poszukiwane



Żelazka z Nowej Dęby (woj. Tarnobrzeg) cieszą się dużym powodzeniem wśród nabywców z racji swojej trwałości oraz coraz wyższych walorów estetycznych. W bieżącym roku zakłady „Przedem-Dezamel” wyprodukują dla kraju i na eksport około 2,3 miliona żelazek.

Fot.: CAF — Łódź

Ala nie! Nie u nas! My pod koniec października zaczniemy zwracać reklamy i dawać na odrobioną. W listopadzie nie może być października. My, co było już przedmiotem niejednej wycieczki satyrycznej, lubimy akcje. My nawet nie tylko lubimy akcje, ale je wręcz uwielbiamy! Więc też mamy i akcję oszczędzania. Całomiesięczną, październikową.

W październiku miasta i wioski ubiera się w reklamy na temat oszczędzania, a zwłaszcza na temat tego, że należy oszczędzać w PKO.

Na mojej ulicy wywiesili z dnia na dzień transparent „Oszczędzaj w PKO”. Stanąłem przed tym transparentem, pomyślałem, podrapałem się w okolicach czubka głowy, i pytam go — ten transparent: a gdzie mogę jeszcze oszczędzać, gdzie ta konkurencja? Daw niej mogłem kłaść oszczędności w sienne, ale został wyrzucony na śmietnik złych wspomnień. Mogłem też składać oszczędności w pończochy, ale pończochy zostały przerobione na rajstopy i w rajstopach leżą oczka. Mogłem też skrywać oszczędności za piecem lub wrecz w kominię. Z pieca zrobili kaloryfery, a na miejsce komina wstawili

wielką płytę. W tej sytuacji leżą ze swoimi oszczędnościami do PKO. Do jednej firmy, której wierzę, do której mam zaufanie bezgraniczne i której jestem niniejszym wdzięczny. Dlatego nie bardzo rozumiem po co tyle tych re-

Nie zawsze na linii

Gdyby październik trwał cały rok

klam namawiających mnie do oszczędzania w PKO! Ale ja PKO rozumiem. Instytucja, która się nie reklamuje, która nie naciera, która nie walczy, która nie krzyczy w oczy, która nie trafia do człowieka, do jego zmysłów i do jego całego jestestwa jest już nie- współczesna. A PKO musi być instytucją współczesną w całym tego słowa znaczeniu. Od jej pracy zależy tak wiele, że tak wiele, że prawie wszystko. W PKO została przecież zinstytucjonalizowana mak-syma, że „oszczędnością i pracą”. Do PKO trafiają nasze oszczędności za pracę, nasze — mówiąc konkretnie — miliardy na samochody, mieszkania, meble i

inne wydatki. Odwrotnie —

PKO daje pożyczki. Stoję jednak dalej przed tym transparentem, myślę, a tu deszcz pada, transparent jest pewnie z perkalki lub płótna, litery na nim z bristolu, więc ten deszcz zmywa ten trans-

parent, litery opadają na

ziemię, ludzie je wdeptują w błoto, wiatr się szamocze z transparentem.

No i w dechę jest! — myślę, bo oszczędzających masowo namawiają do oszczędzania?

No i myślę, że jest jednocześnie źle.

Ja tu stoję, myślę i tak od jednej myśli do myśli drugiej aż z tych wszystkich myśli rodzi się krytyka. A ja bym nie chciał krytykować — kochane PKO przede wszystkim! Czy to znaczy, że nie mam myśleć? Bo do tego sro- wadza się istota zagadnienia. Nie, raczej chciałbym żeby też inni myśleli. W takim — dalej kochanym PKO — mogliby pomyśleć,

że jest wiele — ba! — bardzo dużo różnych spraw do zareklamowania w miesięczniku oszczędności. Na przykład proponuję slogan do wykorzystania gratis. Oszczędzaj w PKO, a PKO oszczędzi cię! Slogan jest zgrabny, do tego życiowy. Między nami mówiąc, ale tak żeby się w PKO nie dowiedzieli, to PKO by się najlepiej zareklamowało gdyby PKO oszczędzało nasz czas.

Idziesz wszak człowieku masowo do PKO, niesiesz swoje kochane pieniądze, dajesz je w obieg za procentami, a tu jak obuchem. Kolejka na dobre pół godziny. Miłość do PKO jest jednak tak silna, wiara i zaufanie tak wielkie, że żadna kolejka niestrasza. Ani nawet miłutka panienka, o sympatycznym z reguły uśmiechu, która bada człowieka jakby natychmiast miała wlepić ci mandat.

Więc w miesiącu oszczędności — z góry przepraszam — pozwól sobie zakłócić radość tworzenia reklam. A PKO proponuje reklamować się przez cały okrągły rok lepszą organizacją pracy. Jakże to byłoby oszczędnością! A gdyby taki październik trwał cały rok! W tym duchu — z najlepszymi życzeniami do milionowej klienteli.

TOMASZ JERKO

Elementy z tworzyw dla „Poloneza“

Trwa rozbudowa nowego kompleksu produkcyjnego zakładu armatury samochodowej w Elblągu — filii FSO. Elbląski zakład był dotychczas producentem wyposażenia z tworzyw sztucznych do „Fiata 125p“, a od niedawna wytwarza je do „Poloneza“. Właśnie z myślą o „Polonezie“ zakład ten otrzymał dużą, klimatyzowaną halę produkcyjną. Zainstalowano w niej dotychczas 6 linii technologicznych do przerobu poliuretanów oraz 10 wtryskiarek. Ustawiane są następne linie i maszyny. Trwają również prace wykończeniowe w nowym budynku socjalno-administracyjnym. W tym roku rozpocząć się ma budowa jeszcze jednej dużej hali produkcyjnej. (PAP)

Mniej okręgowych komisji arbitrażowych

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów od 1 stycznia 1979 roku zlikwidowane będą dwie sieć okręgowych komisji arbitrażowych — w Piotrkowie Trybunalskim i Płocku. Tym samym sprawy z województwa kaliskiego, które obejmują komisja w Piotrkowie, przekazane zostaną kompetencji Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Poznaniu, która nadal — jak dotychczas — prowadzić będzie sprawy z województwa poznańskiego, konińskiego i leszczyńskiego. Województwo nielskie nadal podlegać będzie kompetencji komisji w Bydgoszczy. Tak więc od przyszłego roku liczba okręgowych komisji arbitrażowych zmniejszona zostanie do 19. (rk)

Portugalia ubiega się o przyjęcie do Wspólnego Rynku

Portugalia, jeden z najbardziej rozwiniętych krajów Europy, podjęła formalne negocjacje w sprawie przystąpienia do Wspólnego Rynku. W kołach zbliżonych do władz Wspólnoty sądzi się, iż wprowadzenie potencjału rolnictwa portugalskiego nie stanowi zagrożenia dla polskiej rolni. EWG, niemniej chronić musi stabilizację wewnętrznej oraz zła sytuację gospodarczą mogą mieć negatywny wpływ na przebieg rozmów w tej sprawie. (PAP)

echa naszych publikacji

Cena nieodpowiedzialności

W artykule pt. „Cena nieodpowiedzialności“ („Głos“ z 18 września br.) przedstawiliśmy historię budowy i eksploatacji fermy tuczni trzody chlewnej w Grabowie w województwie konińskim. Z zaprezentowanych faktów wynikało, iż w wyniku nieodpowiedzialności i niesumienności wielu osób i instytucji — od projektanta, przez inwestora, wykonawcę, po właściciela — koszt 23 milionów złotych powstał obiekt z wieloma błędami, które wpłynęły na rezultaty gospodarcze. Pogarszane były one także przez niewłaściwą pracę załogi fermy. W następstwie tego w ciągu 8 miesięcy ferma sprzedała zakładom mięsnym 752 świnię, zaś 460 sztuk padło a 168 skierowano do uboju „z konieczności“.

Otrzymałyśmy w tej sprawie odpowiedzi: z Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu Urzędu Wojewódzkiego w Koninie oraz z tamtejszego Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych.

W pierwszej mowa o tym, że Wojewódzki Zakład Inwestycji Rolniczych w Koninie powołał 6. X. br. komisję złożoną z zainteresowanych stron, która dokonała przeglądu międzygwarancyjnego chlewni w Grabowie, ustala-

Czy tylko aktywność od święta?

Dziecko w osiedlu

W kraju trwają przygotowania do obchodów w Polsce Międzynarodowego Roku Dziecka — 1979 r. Sekretariat polskiego komitetu obchodów na kolejnym posiedzeniu zapoznał się z programem w tej dziedzinie Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnie z ZHP, TPD, TKKF, szkołami i innymi instytucjami i organizacjami działającymi w miejscu zamieszkania, szczególną uwagę zwrócić w roku obchodów MRD na doskonalenie form działalności opiekuńczej i wychowawczej, tworzenie nowych terenów rekreacyjno-zabawowych, placówek opiekuńczych oraz modernizację i uzupełnienie wyposażenia w istniejących osiedlach. Wiele uwagi poświęcić się też sprawom kształtowania osobowości dzieci poprzez samowychowanie i samorządność działalność w miejscu zamieszkania.

Zarządy wojewódzkich spół-

dzielni mieszkaniowych zgłaszają już konkretne zadania, które podjęte zostaną w zakresie doskonalenia form działalności opiekuńczo-wychowawczej. Poszerzone zostaną formy opieki nad dziećmi w okresie ferii szkolnych, poprzez zwiększenie liczby osiedlowych punktów opieki nad dzieckiem oraz ilości baz, stanowisk podmiejskich, obozowisk i zimowisk. Spółdzielnie zostały zobowiązane do zacieśnienia kontaktów z rodzinnymi domami dziecka, do stałego udzielania im niezbędnej pomocy.

Na podkreślenie w programie CZSBM zasługują działania, zmierzające do podnoszenia poziomu kultury pedagogicznej mieszkańców; w różnych formach upowszechniania wiedzy w dziedzinie pedagogicznej w osiedlowych placówkach społeczno-wychowawczych.

Dalszemu rozwojowi działalności opiekuńczo-wychowawczej w spółdzielczych osiedlach mieszkaniowych służyć

będzie ogłoszony z okazji MRD konkurs pod hasłem „Dziecko w osiedlu“.

Za szczególnie cenną inicjatywę wojewódzkich zarządów, spółdzielni mieszkaniowych należy uznać dotychczas złożone zobowiązania oddania do użytku z okazji MRD: 58 mini-żłobków, 114 ognisk przedszkolnych i przedszkoli społecznych, 153 klubów dziecięcych, świetlic i punktów opieki nad dzieckiem, 320 placów gier i zabaw, 85 „placów wielkiej przygody“, 171 terenów rekreacyjno-sportowych i innych urządzeń oraz zapowiadanych zrealizowania w spółdzielczych osiedlach 34 rodzinnych domów dziecka.

W celu wymiany doświadczeń i przedstawienia naszego dorobku w zakresie rozwoju społeczno-wychowawczej działalności i opieki nad dzieckiem w osiedlach spółdzielczych przewidziane jest zorganizowanie w Polsce międzynarodowej konferencji na temat „Dziecko w osiedlu“. (PAP)

125 dni w Kosmosie

Kosmonauci, W. Kowalczuk i A. Iwanowicz pracują już 125 dni na orbicie okołoziemskiej. W programie wczorajszego dnia znalazł się eksperyment technologiczny z zakresu materiałoznawstwa kosmicznego, przeprowadzany na urządzeniu „Kristall“, zabieg hydroterapeutyczny oraz ćwiczenia gimnastyczne.

Wczoraj na pokładzie kompleksu orbitalnego przeprowadzono kolejne badania lekarskie załogi. Przy użyciu próbnego skafandra „Czibis“ i aparatury rejestrującej „Polin-2m“, zbadano reakcje systemu krążenia kosmonautów na pozorowane działanie ciśnienia hydrostatycznego. (PAP)

Czy jesteśmy „lekomanami“?

Lepsze zaopatrzenie aptek

Niedawne, a w niektórych lekach trwające do dziś braki w zaopatrzeniu aptek tylko częściowo dają się wytłumaczyć niedostatecznymi dostawami. Pewien spadek tempa wzrostu produkcji przemysłu farmaceutycznego (kłopoty z importowanymi surowcami i substancjami) zbiegł się z dużym, nieuzasadnionym na ogół wzrostem zapotrzebowania na leki. W okresie od jesieni ubr. do wiosny br. omiły nas wielkie epidemie grypy, a mimo to „Cefarm“, zajmujący się dystrybucją leków, zgłaszał rekordowe zapotrzebowanie na wszystkie bez mała medykamenty. Najostrejszy deficyt dał się odczuć w I kwartale br. w grupie leków przeciwbólowych i antyalergicznych (np. „Encorton“) i działających na układ krążenia („Propanolol“, „Aminofilina“).

Braki tych preparatów i większości innych należą już do przeszłości. Poprawa zaopatrzenia aptek odbiła się jednak na naszym eksporcie. Warto przypomnieć, że w 1975 r. wartość produkcji zakładów podległych „Polfie“ wyniosła 19,1 mld zł, w 1977

(w cenach porównywalnych) — już 24,7 mld zł. W br. „Polfi“ da produkcję wartości ok. 27,6 mld zł. Notujemy znaczny wzrost produkcji przy wstrzymaniu lub ograniczeniu eksportu farmaceutyków deficytowych w kraju.

Do wykonania planu eksportu może w br. zabraknąć około 50 mln zł dew. To dużo. Jednocześnie w wielu polskich domach szufladki pełne są lekami, których przeznaczenia właściciele już nie pamiętają, wiele zaś lekarstw dawno już przekroczyło terminy skutecznego działania. Problemu „lekomanii“ nie da się rozwiązać z dnia na dzień, ale rozwiązać go bezwzględnie musimy.

Gdyby wzrost zapotrzebowania na leki uległ przynajmniej lekkiemu zahamowaniu, to w IV kwartale br. nie powinniśmy odczuwać istotniejszych braków. „Polfi“ dostarczy np. w II półroczu na rynek leków oftalmicznych o 16 procent więcej niż w I półroczu, wapna konfekcyjowego 2-krotnie więcej, leków psychotropowych również znacznie więcej. (PAP)

Konie z Wielkopolski w różne strony kraju

17 i 18 bm. odbywała się w Poznaniu — Naramowicach doroczna XXI wystawa-sprzedaż ogierów rasy wielkopolskiej. Jej organizatorem był Wydział Rolnictwa, Leśnictwa i Skupu UW w Poznaniu przy współudziale Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt; udział w imprezie wzięli natomiast hodowcy z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego, którzy zaprezentowali 46 ogierów.

Komisja oceniająca wystawiane zwierzęta przyznała 3 złote, 5 srebrnych i 4 brązowe medale. Najwyżej ocenione zostały konie z hodowli indywidualnej Jana Zmyślonego z

Waikowa w woj. kaliskim, Stanisława Krawczyka ze wsi Budy w tymże województwie oraz Sylwestra Wojciechowskiego z Witkówek w woj. leszczyńskim. Wyróżniony został również ogier „Ebonit“ z państwowej hodowli w Pudliszkach.

Konie „medalowe“ oprócz dyplomów otrzymały także na grody specjalne, ufundowane przez Wojewódzkie Związki Hodowców Koni w Kaliszu, Lesznie i Poznaniu. Żywe ekspozycje naramowickiej wystawy znalazły chętnych nabywców z różnych rejonów kraju, m. in. z Lubelskiego, Kieleckiego, Kozłowskiego i Olsztyńskiego. (zd)

Samochody dla oszczędnych

Jak nas poinformował Oddział Wojewódzki NBP w Poznaniu, w najbliższy piątek, 20 bm. o godz. 9, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu (al. Stalina 18, I piętro), odbędzie się licytacja 27 samochodów osobowych na premlowe bony samochodowe wystawione przez poszczególne kasy oszczędności z terenu województw: poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, gorzowskiego, leszczyńskiego, pilskiego i zielonogórskiego.

Natomiast 28 bm. także w poznańskim Urzędzie Wojewódzkim odbędzie się licytacja 109 samochodów osobowych wśród posiadaczy książeczek oszczędnościowych PKO premiowanych samochodami. (na)

Szyper kutra RFN ukarany

Naruszenie polskiej strefy połowów

Przed sądem rejonowym w Kolubrzem odbył się proces przeciwko szyprowi kutra „Capella“ Helmutowi Erichowi Ch. z RFN, który kilka miesięcy temu przekroczył polską strefę morską. Proces całkowicie potwierdził winę „Capelli“.

Za połowy ryb w polskiej strefie morskiej bez zezwolenia Sąd Rejonowy w Kolubrzem skazał szypa kutra na rok pozbawienia wolności oraz 650 000 zł grzywny, obciążając go także kosztami sądowymi. Wykonanie kary może wnieść wolności sąd zawieść na trzy lata. Wyrok jest jeszcze nieprawomocny. (PAP)

SPORT-SPORT

Piłkarski Puchar Europy

Zbrojovka Brno - Wisła Kraków 2:2

Wczoraj piłkarze krakowskiej Wisły rozegrali mecz eliminacyjny rozgrywek o Puchar Europy ze Zbrojovką w Brnie. Zakończył się on remisem 2:2 (1:0).

W pierwszej połowie spotkanie krakowianie pokazali się z jak najlepszej strony. Grali szybko i z powodzeniem stosowali krótkie krycie, wyprowadzając często szybkie, groźne kontrataki. Po jednym z nich w 33 minucie Kmiecik zdobył prowadzenie dla Wisły.

W jednej z akcji ofensywnych gospodarzy w 39 minucie jeden z krakowskich obrońców dotknął piłkę ręką i sędzia podyktował rzut karny. Piękna interwencja popisał się bramkarz Wisły Gonet, broniąc swą drużynę przed utratą bramki.

Po zmianie stron inicjatywę przejęli gospodarze. Słabiej niż w pierwszej części meczu grała druga linia krakowskiej drużyny, gubili się też obrońcy, co pozwalało na dość swobodę w rozgrywaniu piłki zawodnikom Zbrojovki. Powodowało to bardzo niebez-

pieczne dla Wisły sytuacje podbramkowe. W tej fazie gry najlepiej w defensywie grał Maculewicz, broniąc kilkakrotnie swą drużynę przed utratą bramki.

Jednakże po jednej z interwencji Maculewicz na polu karnym sędzia orzekł faul i podyktował drugi w tym spotkaniu rzut karny na bramkę Gonet. Tym razem piłkarz z Brna nie zmarował okazji. Tak więc w 74 min. wynik był 1:1. Obraz gry nie uległ zmianie i przez pewien czas tylko brak szczęścia nie pozwolił gospodarzom uzyskać prowadzenia. Dopiero w 78 min. udało się to Kroupie, który po błędzie obrony Wisły, zdobył drugą bramkę dla Zbrojovki.

W ostatnich minutach walki nie zrezygnowali z walki. W jednej z akcji ofensywnych został w pobliżu linii pola karnego gospodarzy sfaustrowany Krupinski. Rzut wolny wykonał bardzo precyzyjnie Maculewicz, strzelając obok muru Zbrojovki wyrównując bramkę dla Wisły. (rk)

A. Karpow obronił tytuł mistrza świata

Radziecki szachista Anatolij Karpow obronił tytuł szachowego mistrza świata, wygrywając mecz z pretendentem — Wiktorem Korcznojem 6:5. W drodze, w ośmiozłotych 32 partii, odniósł Karpow zwycięstwo, gdyż Korcznoj bez wznowienia gry uznał się za pokonanego. Mecz Karpow — Korcznoj trwał 32 dni, podczas których rozegrano 32 partie.

Anatolij Karpow został zwycięzcą najdłuższego w historii szachów meczu o mistrzostwo świata. 27-letni arcymistrz obronił przyszanymu w kwietniu 1975 r. przez FIDE tytuł, po tym, jak jego konkurent, ówczesny mistrz świata Bobby Fischer nie stanął do pojedynku w obronie tytułu.

Obecny mecz miał 21 partii remisowych, miał szczególnie w końcówce dramatyczny przebieg. Karpow prowadził już 4:1 i 5:2 (grano do sześciu wygranych partii) i wydawało się, że losy pojedynku zostały już przesądzone. Jego przeciwnik, 47-letni arcymistrz Wiktor Korcznoj, zdolał jednak wyrównać. Obaj szachiści już raz spotkali się ze sobą w rozgrywkach o mistrzostwo świata. Było to przed czterema laty, w finale turnieju kandydatów, którego zwycięzca otrzymywał

prawo zmierzenia się z Fischerelem. Wówczas Korcznoj także przegrał mecz z wynikiem 0:3 na 2:3.

Ale podobnie jak przed czterema laty, mistrz świata wykazał obecnie dużą odporność nerwową. Po uzyskaniu znacznej przewagi punktowej, gdy tylko jedna wygrana partia dzieliła go od pełnowartościowego zdobycia tytułu, Karpow tracił się zdezorientował. Świadczy o tym porażka w „czysto remisowych“ pozycjach, jak również niewykorzystanie kilku dobrych szans na zdobycie decydującego punktu. Dopiero przy stanie 5:5 champion zademonstrował wszystkie swoje umiejętności. Komentarzy uważają, że pretendent popełnił błąd, wybierając w decydującej partii obronę Pirca — Ulfmewa, od której Karpow jest ekspertem. Może była to jeszcze jedna psychologiczna zagrywka Korcznoja?

Już w debiucie grający białymi figurami Karpow uzyskał przewagę pozycyjną, dokonał przełomu w centrum, spychając przeciwnika do obrony. W 31 posunięciu Korcznoj stracił pionka i partia praktycznie została rozstrzygnięta.

Olimpijski ogień zapłonie w pięciu miastach

Podczas igrzysk olimpijskich 1980 r. znicz olimpijski będzie płonął w pięciu miastach. Komitet organizacyjny otrzymał pozwolenie od komitetu wykonawczego MKOl na przeniesienie olimpijskiego płomienia po ceremonii otwarcia 18 lipca w Moskwie również do Tallina, gdzie odbędzie się zawody żeglarskie oraz do Leninogrodu, Kijowa i Mińska, gdzie toczy się będą rozgrywki piłki nożnej. (PAP)

Polscy maratończycy wystąpią w USA

Trzech polskich długodystansowców Andrzej Jarosiewicz, Ryszard Marczak i Henryk Piotrowski weźmie udział w wielkim, tradycyjnym biegu maratońskim 21 bm. w Nowym Jorku.

W maratonie nowojorskim stanie na starcie ok. 3000 biegaczy z ponad 40 krajów. Dzięki udziałowi trzech zawodników Polacy rywalizować będą także w klasyfikacji drużynowej. (PAP)

Rekreacyjne imprezy w Konińskim

Rada Kultury Fizycznej i Turystyki Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Koninie zorganizowała dwie imprezy sportowe. W finale wojewódzkiego turnieju piłki nożnej kobiet w hali zwyciężyły zawodniczki KZN PWR Konin, które w meczu o pierwsze miejsce pokonały drużynę TKKF Witkowo 3:0.

W II wojewódzkich zawodach strzeleckich o puchar przewodniczącego WRZZ w Koninie wzięło udział ponad 100 osób. W konkurencji kobiet zwyciężyła I. Kilmek, a wśród mężczyzn Z. Młynarek. Główne trofeum zawodów po raz drugi zdobyła drużyna Młostalu Słupca. (rk)

Pilscy lekkoatleci kończą sezon

Na stadionie OSIR w Wałcu odbył się tradycyjny puchar miast i gmin w lekkiej atletyce. Startowało w nim kilkudziesięciu lekkoatletów z Wałca, Pily, Chodzieży, Łobżenicy, Wągrowca, Jastrowia. Zawody stały na dobrym poziomie, a lekkoatleci Pilskiego, kończąc sezon 1978, uzyskali wartościowe rezultaty.

W punktacji ogólnej puchar zdobyła reprezentacja Wałca (283 pkt.), która wyprzedziła Chodzież (183 pkt.) i Pilę (136 pkt.). Oto ciekawsze wyniki:

Kobiety — 200 m: Anna Janowska (Jastrowie) — 26,7 sek.; oszczep: Marzena Ksepko (Pila) — 40,54 m.

Mężczyźni — 100 m: Andrzej Bęben (Wałcz) — 16,9 sek.;

chód na 5 km: Zdzisław Szlapiński (Chodzież) — 22,19 min.; skok w dal: Henryk Zborowski (Wałcz) — 7,00 m; 3000 m: Marek Zaleski (Jastrowie) — 8:55,5 min.

Na bardzo dobrze przygotowanej trasie przełajowej w Czarnkowie odbyły się II jesienne biegi przełajowe młodzieży Państwowych Gospodarstw Rolnych. Uczestniczyło w nich ponad 350 dziewcząt i chłopców reprezentujących 13 kombinatów i przedsiębiorstw PGR województwa pilskiego. W biegach dziewcząt bardzo do brzo spisywały się zawodniczki z Jilemicy i Szamocina, natomiast wśród chłopców przedstawiciele Pirsborza. (wis)

HUMOR I SATYRA



— To jedyne słabe miejsce naszej obrony.

FORD TAUNUS 1600 L

JUŻ DO NABYCIA
w Przedsiębiorstwie
Eksportu Wewnętrznego



ELEGANCKA, ZMODERNIZOWANA LINIA NADWOZIA,
SZCZEGÓLNE DOBRA WIDOCZNOŚĆ, MAKSYMUM WY-
GODY ORAZ REGULOWANE OŚWIECZENIE TABLICZY
ROZDZIELCZEJ I DODATKOWO WZMOCNIONE PODWO-
ZIE DAJĄ NIE TYLKO POCZUCIE BEZPIECZENSTWA,
ALE I PODNOSZĄ KOMFORT JAZDY.

FORD TAUNUS 1600 L

charakteryzuje się następującymi parametrami
technicznymi:

- pojemność silnika: 1600 cc
- moc: 72 KM
- max. prędkość: 152 km/godz.
- zużycie paliwa: średnio 9,4 l/100 km

Prezentowany samochód posiada roczną gwarancję przy
nieograniczonym przebiegu kilometrów.

Obsługę gwarancyjną i pogwarancyjną — prowadzą
Autoryzowane Stacje Obsługi.

Wpłaty na w/w samochód — w walucie wymienia-
nej lub bonach towarowych Banku PKO SA —
przyjmują następujące punkty sprzedaży:

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego „Pewex”

- Warszawa, Al. Jerozolimskie 89, tel. 29-60-51,
wewn. 11
- Kraków, 18 Stycznia 51, tel. 36-200
- Opole, Armii Ludowej 7, tel. 356-54
- Katowice, ul. Uniwersytecka 12, tel. 586-021.

3414-K1

MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Żmigrodzka 37

oferuje w ramach usług dla ludności:

- ◆ MEBŁOSCIANKI typ W-1 i W-2, SZAFKI korytarzo-
we, POJEMNIKI na pościel, BIURKA młodzieżowe,
STOLIKI okolicznościowe, SZAFY wbudowane (typ
Kopernik).
- ◆ TAPCZANY narożnikowe, KANAPO-TAPCZANY, FO-
TELE, TABORETY i PUFY.

Wybór okleiny i materiałów pokrywowych wg życzeń
klienta w ramach posiadanych asortymentów.

Termin realizacji od tygodnia do 3 miesięcy.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ
I ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ:

1. Punkt Przyjęć Usług Meblarskich
Poznań, ul. Garbary 56, telefon 545-03
2. Punkt Przyjęć Usług Meblarskich
Poznań, ul. Kasprzaka 1, telefon 660-513
3. Punkt Przyjęć Usług Tapicerskich
Poznań, ul. Chociszewskiego 43, telefon 626-29
4. Punkt Przyjęć Usług Tapicerskich
Poznań, ul. Szczepana 7a, telefon 320-422.

3474-K1

Dnia 16 października 1978 r. zmarł śmiercią
tragiczną, przeżywszy lat 58, nasz ukochany
ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek

DOMINIK RAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążone
dzieci i rodzina

Dnia 17 października 1978 r. zasnął w Bogu,
przeżywszy lat 76, mój drogi mąż i kochany
ojciec, sp.

ANTONI KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Mosinie.

W smutku pogrążona
żona z synem i rodziną

† Dnia 16 października 1978 roku zmarła na-
maszczona Olejami św., nasza kochana ma-
ma, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy
lat 78, sp.

MARIANNA KONIECZKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Sportowa 3 m. 13. 3660-U3

† W dniu 17 października 1978 r. zasnął w Bo-
gu, moja najdroższa matka i ukochana cio-
cia, sp.

KAZIMIERA HAHNEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm. o go-
dzinie 14.45 z kościoła św. Ducha w Pobie-
dziskach.

Strapiona
córką z rodziną

72330g

W dniu 16 października 1978 r. zmarł wielo-
letni działacz społeczny Cechu

kol. CZESŁAW GAŚNOROWSKI

mistrz tele - radiomechanik

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 października
1978 r. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Zarząd, członkowie, pracownicy
Cechu Rzemiosł
Metalowych i Elektrotechnicznych
w Poznaniu 72231g

† Dnia 17 października 1978 r. zmarł opatrzo-
ny Sakramentami św., po długich i ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 59, mój najdroższy
mąż, ukochany tatuś, teść, brat, szwagier i wu-
jek, sp.

LEONARD SOBCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Małeckiego 18 m. 23. 3661-U3

† Dnia 17 października 1978 r. zmarła po bar-
dzo pracowitym życiu, przeżywszy 84 lata,
moja kochana i najlepsza mama, sp.

BARBARA LECHNA

z domu Wiatr

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pozostaje
CÓRKA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Dzierżyńskiego 251d m. 6. 3667-U3

praca

Przyjmę pracownika na
gospodarstwo, praca stała,
dobre wynagrodzenie.
Stanisław Jaskowski Wio-
stowo poczta 63000 Środa.
1432p

Pracę chałupniczą, oprócz
szycia, przyjmie małże-
ństwo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 72222g

Kobieta do dziecka przy-
jęć, dzielnica Włda. Tel.
551-87. 72341g

Przyjmę elektryka, instalato-
ra. Tel. 690-977 po godz. 16.
72335g

Pracownia przyjmie pan-
ie do szycia koszul.
Warunki bardzo dobre.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69979g.

Retuszarka przyjmie pra-
cę do domu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 69095g.

Szewe czeladnik i uczeń,
potrzebni zaraz. Srem,
Włki Młodych 13. 69142g

Potrzebna pani do sprzą-
tania mieszkań. Tel.
747-52. 69158g

Zatrudnię pracownika w
warsztacie ślusarskim.
Plewiska, Skryta 22. 69186g

nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 69063g

Korepetycje z matematy-
ki, tel. 690-05 Kozłowski.
70307g

Korepetycje — historia,
polski, angielski, mate-
matyka, fizyka. Gebka,
tel. 521-04, 33-29-08, 706-33.
69018g

Asystent — korepetycje
matematyka, fizyka,
Głaz. Wyspiańskiego 10
m. 8. 69061g

Studentki udzielają lek-
cji gry na fortepianie,
rysunku artystycznego.
Wawrzyniak, tel. 67-46-88.
69154g

kupno

Garaż murowany w śró-
d mieście, kupię. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 70412g.

Kupię kożuch ze skór lisz
pańskich, wzrost 187 oraz
łapki karakulowe, brzo-
wo wziętnie futro. Tel.
456-43 po godz. 17. 72079g

Kupię drut żelazny, twar-
dy średnica 1,8 mm. Tel.
551-57. 72334g

Tokarka stara lub wy-
oblarke. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
69077g.

Zbiory znaczków pocztow-
ych kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
69092g.

Bony PeKaO kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 69136g.

Stary garaż blaszany ku-
pię. Tel. 411-697. 69144g

Tunel foliowy kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69287g.

Drzwi garażowe kupię
(2,40 m). Tel. 12-01-65.
69313g

sprzedaż

Szklarniowe, okien-
ne, piec gazowy rożnem,
zlewozmywak nierdzew-
ny odciekaczem, zawiesz-
nie, most Zuka, parkiet,
lentex, windę budowlaną,
formy pustaków. Galile-
usza 5E m. 6. 72042g

Kożuch zagraniczny dam-
skie, efektowne nowe
sprzedam. Tel. 67-26-84.
72095g

Kożuch damski i męski
sprzedam. Tel. 640-55.
71635g

Sprzedam suknię ślubną,
zagranczną, nową. Tele-
fon 475-69. 72151g

Tanio sprzedam meble z
lat 30 (duże, rzeźbione)
tel. 648-78 po godz. 20.
68963g

Naturalna żorżet i jed-
wab sprzedam. Tel.
67-94-56 po godz. 16.
68982g

Sprzedam cement, wózek
niemiecki kombinowany,
łóżecko z materacem.
Kaczmarek, Polna 16 m.
3, III pór. 69035g

Sprzedam tanio komplet
mebli stylowych rzeźbo-
nych: bufet, kredens, 4
krzesła, tel. 66-05-80, po
godz. 16. 69049g

Sprzedam wtryskarkę hy-
drauliczną WH 63-SAZ,
rok produkcji 1969 oraz
młynek do tworzyw
„Rapid 2”. Informacja:
Jarcin, tel. 31-50. 69120g

Sprzedam nowe futro
czarne łapki karakulo-
we, wielkość średnia,
transformator spawaln-
czy ET1B — 125, o napię-
ciu zasilania 220 V, ul.
Wyżyna 65, godz. 18-20.
69137g

Nowy ładny damski, ja-
gniec kożuch, duży roz-
miar i męski sprzedam,
tel. 526-94. 69145g

Sprzedam Praktyce LTL 3
tel. 747-52. 69159g

Sprzedam 2 nowe szklar-
nie wymiary 33x9 m. z
centralnym ogrzewaniem
i z wygodami w mieście
Żary, ul. Serbska 31.
1431p

Sprzedam ciągnik C 350
na gwarancji Polczyn
Zdrój Reymonta 5 m. 1,
tel. 12-032. 1427p

samochody

Fiat 128p rocznik 1976
sprzedam. Tel. 204-830 po
godz. 16. 71150g

Syrenę 105 sprzedam. Tel.
204-840 po godz. 16. 72221g

Sprzedam Warszawę
M-224, Tomelka, Racot, ul.
Kościańska 2. 1461p

Sprzedam Dacie rok 1974.
Sulek, Poznań, Michałow-
ska 4 m. 4. 71836g

Szlifowanie cylindrów sa-
mochodowych, wałów kor-
bowych, dorabianie tłok-
ów, wykonuje warsztat
Malinowski, Poznań, Gro-
dziska 24, Silniki Warsza-
wy, polskiego Fiata w led-
nym dniu. 70529g

nieruchomości

Chodzież pół domu bliź-
niaczej wolny sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69127g.



OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

w Poznaniu

uprzejmie informuje, że z dniem 1 października br.

zostały uruchomione

NOWE PUNKTY SKUPU

OPON DO BIEŻNIKOWANIA

w Oddziałach Skupu i Przerobu.

- ◆ w KROTOSZYNIE przy ul. H. Sawickiej tel. 24-68
- ◆ w OBORNIKACH WLKP. przy ul. Powstańców Wlkp.
telefon 232
- ◆ w RAWICZU przy ul. Sarnowskiej 4, tel. 750.

Punkty skupują opony do bieżnikowania od ludności i jed-
nostek gospodarki uspołecznionej w rozmiarach:

135x12; 520x12; 520x13; 165x13; 560x13; 600x13;
615x13; 645x13; 155x13; 560x15; 155x14; 525x16;
500x15; 600x16; 640x15; 670x15; 650x16 i 155x15.

Opony w powyższych rozmiarach skupuje również nasz
punkt skupu na terenie

Spółdzielni Pracy „Plastgum”

w Słuszczu, ul. Kościańska 44, tel. 62.

3357-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy
Usług Pralniczo-Farbiarskich
„SWIT” — POZNAŃ



UWAGA PT KLIENCI!

Chcąc uniknąć przedświadczeń kolejek w na-
szych punktach przyjęć, prosimy już dziś sko-
rzystać z usług chemicznego czyszczenia odzieży
i prania bielizny.

Szczególnie polecamy nasze placówki przyjmujące
zlecenia na pranie bielizny w oddzielnych pralni-
cach, a mianowicie:

- przy ul. Polnej 22 — Poznań
- „ ul. Swobody 21 — Poznań
- „ ul. Przybyszewskiego 44a
- „ ul. Mącznej 2
- na Os. Wielkiego Października paw. 104
- na Os. Piastowskim 75
- w Środzie przy ul. Wiosny Ludów 10
- w Śremie przy ul. Zawadzkiego 2
- w Grodzisku przy ul. Szerokiej 31.

ZAPRASZAMY!

3432-K1

Sprzedam dom. Stupca,
Plac Szkolny 12, tel. 232.
1466p

Sprzedam nowy dom bie-
trowy z wygodami c.o.,
4 pokoje, 2 kuchnie, spi-
żarnia, dwa przedpokoje.
2 łazienki, ogród 1330 m.
duży budynek gospodar-
czy na hodowlę w do-
brym punkcie. W rozlicze-
niu M-4 własnościowe w
Wielkopolsce. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 69251g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny 62-200 Gniezno.
Asnyka 3. 69242g

lokale

Dwa mieszkania kwaterun-
kowe (parterowe) po ca 50
m² Poznań (piec) Wro-
claw (c.o. etażowe) za-
mienie na jedno Pozna-
niu lub Szamotułach. Po-
znań, Chudoby 17 m. 3.
71769g

matrymonialne

Wdowa samotna pracują-
ca z mieszkaniem pozna
pana do lat 65 w celu ma-
trymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 68778g.

Wdowa bezdzietna, wyż-
sze wykształcenie, dobrze
sytuowana pozna przed-
siębiorczego pana po stu-
diach lat 54-60. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
68912g.

Panna 42-letnia posiada-
jąca wykształcenie wyższe
mieszkanie pozna kawale-
ra w celu matrymonial-
nym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 68934g

Panna 31-letnia, niezależ-
na, po studiach, niebrzyd-
ka, średniego wzrostu,
mieszkaniem zaintereso-
wana: języki obce, tu-
rystyka, pływanie, pozna
odpowiedniego pana bez
nałogów. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 68810g.

Kawalerka do lat 25 wy-
sokiego pozna szczupłą
szatynką, członkiem SM. Za
miejscowi mile widziani.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 68839g.

różne

Cyklinowanie. Łagodzki,
tel. 20-47-00. 72197g

Wypożyczalnia sukien
ślubnych, wieczorowych,
welonów, nakryć do chrz-
tu. Liszkowska, Zupań-
skiego 6a. 69396g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Paderewskiego 1, Ciesiel-
ska. 69592g

Anteny telewizyjne i
UKF instaluje WUSP. Tel.
67-90-84 godz. 13-15, Anio-
ła. 70954g

Cyklinowanie. Nowakow-
ski, tel. 739-58. 71973g

Dnia 16 października 1978 r. zmarł śmiercią
tragiczną, mój ukochany mąż i najdroższy
ojciec

ROMAN HIRSCH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 20 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w głębokim smutku
żona i syn

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szymańskiego 6 m. 6. 72310g

† W dniu 16 października 1978 r. została prze-
wana nie życia mego ukochanego męża,
wiernego przyjaciela, ojca, syna, brata, wnu-
ka, zięcia, wujka i szwagra, sp.

MACIEJA WIKTORA KORDUSA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 20 bm.
o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Os. Boh. II Wojny Światowej 26 m. 7. 3662-U3

† Dnia 16 października 1978 roku zmarł, sp.

SYLWESTER KARWOWSKI

były długoletni pracownik
Księgarni św. Wojciecha, szczególnie zasłużony
w powojennej odbudowie Instytucji.

Zegnamy Go z głębokim żalem, zachowując
pamięć o Jego oddanej pracy, walorach umysłu
i serca, życzliwości i przyjaźni wobec współ-
pracowników.

Zarząd i pracownicy
Księgarni św. Wojciecha 72335g

PAŹDZIERNIK 19 Czwartek Słońce: 6.22-16.51

TEATR

POZNAN
OPERA — g. 19 „Orfeusz w piekle” (występ Teatru „Metropol” z Berlina); SALA SZKOŁY MUZYCZNEJ — g. 19 „Pimpinone”; MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”;
POLSKI — g. 19 „JMK Wściekalec”;
NOWY — g. 19 „Życie jest smutne”; SCENA NOWA — g. 19.30 „Dziwne popołudnie dra Burkesa”;
LALKI I AKTORA — g. 18 „Młynek do kawy”;
MIŁODAWY — LALKI I AKTORA (z Poznania) — g. 18, 17.30 „Bamba w oazie Tonga”;
GNEZNO
TEATR im. A. FREDRY — „Bal lady” (przedst. zamkn.)

KINA

BUK: „Terror Mechagodździ” (jap.); „Dziewczyna z reklamy” (amer.) i „Na tropie sokoła” (NRD);
CHODZIEZ Noteć: „Zasady do mina” (amer.);
GNEZNO Polonia: „Dick i Jane” (amer.);
JAROCIN: „Dziewczyna z reklamy” (wl-amer.);
KALISZ Kosmos: „Ifigenia” (grec.) i „Wyspa skazanców” (meks.); Oaza: „Halo Spitzbrodka” (pol.); Stylowe „Joe Valachi” (wl-fr.); „Charlie Brown i jego kompania” (amer.) i „Czerwone berety” (pol.); Syrena: „Nie ma sprawy” (fr.);
KEPNO: „Barroco” (fr.) i „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD);
KZODAWA: „Słońce hien” (tunezyjsko-hol.);
KONIN Górnik: „Azy!” (pol.) i „Romans Teresy Hennert” (pol.);
KOSCIAN: „Wyspy na Golfström” (amer.);
OSTRZESZÓW: „Goń mnie, aż cię złapie” (fr.);
PIŁA Sokół: „Jutro się policzy my, Kochanie!” (czech.);
PLESZEW: „Kapitan Florian z miłyna” (NRD);
PNIEWY: „Zabity na śmierć” (amer.);
RAWICZ: „Tanase Scatium” (rum.) i „Straceńcy” (amer.);
RYCHTAL: „Śmierć przychodzi dwa razy” (bulg.);
SŁUPCA: „Trzy dni Kondora” (wl-amer.);
SZAMOTULY: „Salvo d'Acquisito” (wl.) i „Wzgórza Zielone” (juz.);
SREM Klubowe: „Samotny defektowy McQ” (amer.); Słonko: „Trze muskietierowie” (wanam.) i „Odrażający, brudni, żli” (wl.);
SRODA: „Rollercoaster” (amer.);
TRZCIANKA: „Rodzinny gang” (wl.) i „Granica” (pol.);
TUREK: „King Kone” (amer.);
WALCZ: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer.);
WAGROWIEC: „Gdybym miał dziewczynę” (czech.) i „Jeremy” (amer.);
WIERUSZÓW: „Asy przestworzy” (ang.);
WRONKI: „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD) i „We władzy ośca” (wl.);
WSCHOWA: „Tredowata” (pol.) i „Ordynat Michorowski” (pol.);
WRZESNIA: „Goń mnie, aż cię złapie” (fr.); „Ocaliło miasto” (pol.); „Gdzie jest generał” (pol.) i „Jazgębina czerwona” (pol.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku z Bydgoszczy; 11.25 „Noce i dnie” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyczna polska melodia; 13.00 Muzyczny seans filmowy; 13.25 Spotkanie z folklorem; 13.40 Kacik melomana; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korrespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.35 Czołowiek i środowisko — ga weda; 16. Tu Jedyńka; 17.30 Radio kurier; 18. Tu Jedyńka c.d.; 18.33 Koncert żywe; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Na saksofonie gra J. Coltrane; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni soliści w repertuarze popularnym; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.25 Kraków na muzycznej antenie; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10. Sztuka nie tylko zawodowa; 10.15 „Kwiaty dla Jemesa Deana” — wiersze G. Hardinga; 10.30 Śpiewa J. Kocianowa; 10.40 Nie ma marginesu; 11. I Strawiński: „Gra w karty”; 11.35 Poradnia Redakcja; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Woda” — fragm. pow.; 12.45 Tańce z polskiej oper; 13. Tu dzieje się społeczeństwo; 14. Concerto Grosso A-dur op. 6; 13.50 Recytatyw, chór i aria matki z I aktu opery „Gioconda”; 14.10 G. Barcewicz: „Sonata na skrzypce i fortepian”; 14.25 Muzyka P. Locatello; 14.35 „Chopinowski sierpień w Dusznikach”; 15.30 Dla dziewcząt i chłopaków; 16.10 Antologia muzyki polskiego 60-lecia; 16.40 Marazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17. Wiersze i piosenki; 17.20 „Przybył z Narboku”

Leszczyńskie

Ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy w zabytkowym pałacu

Nową funkcję będzie wkrótce spełniał zabytkowy pałac w Rokosowie (Leszczyńskie). Obiekt ten zbudowany w roku 1847 — zostanie zaadaptowany przez Urząd Wojewódzki na ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy. Znajdą się tam sale wykładowe, część hotelowa i stołówka z zapleczem. Zagospodarowany też będzie park wokół pałacu oraz oczyszczone sąsiednie stawy.
Oprócz szkoleń, w ośrodku tym organizowane będą również wczasy dla pracowników urzędów administracji terenowej z Leszczyńskiego oraz kolonie letnie i zimowiska dla dzieci pracowników. Obiekt otworzyć ma podwójnie w przyszłym roku. (bop)

Poznańskie

Budowę portu w Obornikach trzeba zacząć od nowa?

Kiedy w Obornikach (województwo poznańskie) zaczyna budowę portu rzeczno-głaznego na Warcie, wiązano z nim nadzieje szybkiego usprawnienia transportu. Miasto dążyło bowiem przede wszystkim do wywozu, które wywożą z tamtejszych „odkrywek” wielkie ilości kruszywa (codziennie około 150 wywołów); także zakłady przemysłowe reflektują na przewozy swoich wyrobów barkami. Z niecierpliwością czekano więc na otwarcie nabrzeża.
Miało to nastąpić według pierwszych ustaleń w maju bieżącego roku. Wysoki stan wody uniemożliwił jednak wykonanie na czas zaplanowanych robót, termin ten przesunięto więc na październik. Tymczasem na nadwarciańskim placu budowy panuje obecnie cisza: taśmociągi, które zainstalowano, by dostarczać kruszywo, bezpośrednio z wykopu na barki, stoją nieruchomo; materiałów do budowy nabrzeża dawno już nikt nie ruszał; nie widać robotników poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Wodnego (realizator inwestycji).
Staraliśmy się ustalić przyczyny utknięcia prac. Okazuje się, że od dłuższego czasu nie się tam nie dzieje z powodu stałego obsuwania się skarpy rzeki. Przed przystąpieniem do ustawiania przeseł nabrzeża wykonano wprawdzie w tym miejscu pomiary geologiczne, ale teraz okazuje się, że było ich prawdopodobnie za mało i nie dość wnikliwych. Nasuwa się pytanie, czy nie można było przewidzieć obsuwania się skarpy, wzdłuż której na znacznym odcinku nastąpiło „tapnienie”?
Było ono także następstwem pogłębiania basenu portowego. Spora część pracy z nim związanej poszła na marne. Zniszczeniu uległo też jedno z trzech przeseł, które trafiło na nieodpowiednie podłoże; zostało zeń w znacznej części „wypchnięte” i przechyliło się, nadając się już tylko do rozebrania.
Trzeba teraz dokonać wielu zmian konstrukcyjnych, które poprzedzone muszą być szczegółowymi ekspertyzami i badaniami, do których przystąpił specjalista z Politechniki Poznańskiej. Chodzi przede wszystkim o to, by dłuższe pale wbić głębiej niż dotychczas, w bardziej stabilny grunt.
Budowa portu znacznie tym samym się wydłuży i trudno teraz podać nawet przybliżony termin jej ukończenia. (bop)

Złośliwi twierdzą, że jest skansenem techniki, na dodatek — z racji swej pracy uciążliwym dla otoczenia. Ale w takim stwierdzeniu jest tylko część prawdy.
Faktem jest, że brykietownia należąca do Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” jest niewątpliwie najstarszym w tym regionie zakładem produkcyjnym. Uruchomiona w 1946 roku miała produkować brykiety z wydobywanego tutaj wtedy w niewielkich ilościach węgla brunatnego, który w stanie naturalnym nie nadaje się do transportu ani przechowywania. Z racji niewielkiej wartości opałowej nie nadaje się również do spalania w tradycyjnych paleniskach.
Były to lata, w których dziesięć laty stopień uprzemysłowienia tego regionu nie snił się nawet największym optymistom. Jeszcze trudniej było o jakiegokolwiek maszyn. Dlatego wyposażono brykietownię w to co było dostępne, m. in. w prasy z 1905 r. i su-

Konińskie

„Skansen techniki” działa niezawodnie

szarki, które — jak wynika z literatury — były produkowane w Europie w latach 1860—1890. Są oczywiście również urządzenia nieco młodsze.
W 1947 roku brykietownia wyprodukowała zaledwie 7000 ton brykietów, a od kilkunastu lat produkcja ustabilizowała się na poziomie 150 000 ton. Ten sędziwy wiek maszyn nie przeszkadza im pracować sprawnie; dzięki planowo dokonywanym przeglądom i remontom — bez przeszkód i awarii.
Trzeba dodać, że produkcja brykietów wymaga ciśnienia w granicach 800—1500 atmosfer na cm kw., zaś produkt finalny dzięki pozbawieniu

Kaliskie

Skuteczniejsza ochrona środowiska naturalnego

Wielu kłopotów przysparza w Kaliskim zanieczyszczenie powietrza w latach ubiegłych system ochrony środowiska naturalnego przed wszelkiego rodzaju zanieczyszczeniami.
Piłą potrzebą, przede wszystkim w Kaliskim, jest zmniejszenie emisji do atmosfery pyłów z fabrycznych kominów, a także odpływów, głównie do Prosnę, równocześnie zanieczyszczających produkcję i komunalnych. Wystarczy powiedzieć, że ponad 20 zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw bardzo zaturuje tę piękną nadgródz rzekę oraz jej dopływy. Jeżeli dodać do tego mniejsze jednostki gospodarcze odprowadzające ścieki o różnym stężeniu, urządzenia komunalne i odpływy z pól zanieczyszczonych pestycydami, których nie przyswoi roślinność, to łatwo zrozumieć dlaczego koszty Prosnę stało się wielkim zbieraczem ścieków.

Oprócz tego w Kaliszu znajduje się 7 kłopotliwych zakładów zaturujących atmosferę m. in. substancjami zawierającymi szkodliwe dla zdrowia związki fluorowe i tlenku siarki. W całym województwie takich przedsiębiorstw jest ponad 70. Największy udział w emisji dwutlenku siarki ma Kaliska Fabryka Ultramaryny, wydająca rocznie w powietrze około 1400 ton tych szkodliwych związków. Poważne zagrożenie dla czystości powietrza stanowią też zakłady grupowane w rejonach Majkowa. Urządzeń odpylających nie posiadają m. in. FWR „Ramotex”, Zakłady Mięsne i Kaliskie Zakłady Garbarskie. Funkcjonują tam kotły o starych rusztach, przy których nie można zastosować wysokoprężnych urządzeń cyklowych, konieczna jest zatem przebudowa wyeksploatowanych tam kotłowni. Rozwiązaniem tego problemu ma być zbiorcza ciepłownia w ZPJ „Wistyl”, której budowę zaprojektowano.

Sytuacja pod tym względem poprawia się w Zakładach Koncentratów Spożywczych „Winiary”, gdzie trwa modernizacja gospodarki cieplnej oraz instalowanie wysokoprężnych urządzeń odpylających. Oprócz tego do roku 1979 zaplanowano wyposażyć tam kotłownię węglową w wysokowydajne urządzenia hamujące odpływ zanieczyszczającej atmosfery. Trwają również przygotowania do budowy nowoczesnej spalarni odpadów, które dotychczas palono na wolnym powietrzu. Będzie to

pierwszy tego typu w Kaliskim obiekt pełniący funkcję utylizacji odpadów poprodukcyjnych. Natomiast Chłodni Składowej w Kaliszu przekazano do eksploatacji kotłownię olejową, charakteryzującą się niewielkim procentem emisji zanieczyszczeń.

W najbliższych latach zmniejszy się również zanieczyszczenie powietrza w innych miastach województwa kaliskiego. Zakład produkcji betonów „Wielfabet” w Ostrowie kończą budowę kotłowni wyposażonej nakładem 1,4 mln zł w urządzenia cyklonowe, natomiast w Wielkopolskich Zakładach Sklepowych trwa modernizacja, uwzględniająca ograniczenie emisji zanieczyszczeń, m. in. poprzez instalowanie nowoczesnych prototypowych urządzeń odpylających. Program zmniejszenia uciążliwości zakładu dla otoczenia realizuje również Fabryka Papy w Jarocinie. Obejmuje on przede wszystkim ograniczenie lotnych pyłów produkcyjnych, co uzyskano już dzięki urządzeniu typu „Mokre”.

Inne zakłady pracy też dokładają starań, aby ograniczyć odprowadzanie ścieków produkcyjnych do rzek i kanalizacji miejskiej. W Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego „PZL” w Kaliszu, której brylantem jest oczyszczalnia chemii wraz z neutralizatorami. Również do końca tego roku uruchomiona będzie w „Winiarach” oczyszczalnia z prawdziwego zdarzenia.

Dotychczas tylko Ostrow i Jarocin z miast w województwie mają oczyszczalnię przeciążone jednak i niewystarczające. Realizowany jednak konsekwentnie program ochrony środowiska, uchwalony z początkiem tego roku na sesji WRN, przynosi kolejne rozwiązania w tych ośrodkach i zakładach pracy regionalnej, w których otoczenie naturalne najbardziej narażone jest na szkodliwe wpływy przemysłu i urbanizacji. Wkrótce — po wybudowaniu zakładu utylizacji w Baszkowie — nastąpi likwidacja suszarni krwi w Krotoszyńcu, zakładu o przestarzałej technologii, którego ścieki zaturują okoliczne wody. W dalszych planach jest budowa wspólnej dla Kalisza i Ostrowa dużej oczyszczalni ścieków, co będzie miało decydujący wpływ na przywrócenie czystości wód Prosnę. (par)



Trwa zbiór cebuli w Zakładzie Ogrodniczo-Przetwórczym w Jarocinie, należącym do Kombinatu PGR Czempiń (Poznańskie).

Fot. — R. Królak

— fragm. pow. J. Strykowski; 17.40 Rep. Literacki pt. „Seans magiczny”; 18. „Stołeczne aktualności muzyczne”; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19. Koncert wieczorny; 20. Studio „Relaks”; 20.20 Muzyka kameralna Schuberta; 21.40 Madrygal Monteverdiego w stylu renesansowym; 22. Książki, które na was czekały; 22.30 Wiersze M. Piecha; 22.40 Medium czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Madrygal Monteverdiego w stylu barokowym; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.10 Co kto lubi; 9. „Dzień szakala” — odc. pow.; 9.10 Przebiegi trafili do jazzu; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dawna tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt wydawnictwa „Elektro”; 11. Zwycięstwo rodzinne — mag.; 11.30 Pionierzy kameralnego jazzu; 12.05 W tonacji trójki; 13. Powtórka z rozrywki; 13.50 „Eksploracja wszechświata”; 14. Concerti per altri stromenti; 15.05 Powrót do przeszłości; 15.10 Powrót do przeszłości; 15.15 Gość sonologicznego festiwalu — Drupe; 16. Ren. nt. „Prokurator”; 16.45 Nasz rok 78; Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78;

pański; 13.15 Hiszpańskie cante flamenco; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 Teatr PR — Studio Współczesne; Cykl: „Od Lenina do Berlina”; 16.05 Nauka i technika — magazyn OIRT; 16.25 Jez. niemiecki; 16.40 Z cyklu: Tematy pozorna, nieaktualne — fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Antena młodych; 18. Piosenki i melodii estrady; 18.25 Postawy i wzory — Słobian; 18.45 Sekrety Istoty; 19. W Meksyku i na Pono; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30 Nowe nagrania radiowe; 20.10 Niech narodzi się piosenka; 20.40 V. Miedzyznar. Festiwal Muzyki Dawnej Krajów Europy Środkowej i Wschodniej; 22.15 „Szpital — Pomiń” — aud. z udz. minist. J. Wiercorka; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Prac. (sem. I) — Metodyka; 22.50 Pieśni Gabriela Faure.
Wiadomości: 12, 13, 14, 22.35.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS — Jez. polski (sem. I) — Szymon Szymonowicz: „Zemcy”; 6.30 — TTR, RTSS — Chemia (sem. I); „Sole”; 11.05 — Przysposobienie

ochronne (kl. VIII i I Ic); „Czy obrona jest możliwa”; 12.55 — Jez. polski (kl. II-IV Ic); „Ballada”; 13.25 — TTR, RTSS — Matematyka (sem. 3); „Suma wyrazów nie skończonego ciągu geometrycznego”; 14 — TTR, RTSS — Biologia (sem. 3); „Wrażliwość w świecie roślin”; 15.30 — Dla młodych widzów: „Decyzje piętnastolatków” (kol.); 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.30 — „Obiektyw”; 16.50 — Czwartek Telewizji Dzieci; 17.10 — „Miejsce dla Kolumba” oraz filmy TP pt. „Dzieci z naszej szkoły”, odc. „Joko i Mustang”; 18.30 — „Polson” — magazyn wojskowy (kol.); 18.50 — „Radzimy rolnikom”; 19 — Dobranie dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Siedemka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Kojak”, odc. pt. „Skok” — film

krzym. prod. USA (kol.); 21.25 — „Pegaz” (kol.); 22.10 — „Północ ki ze sportem” (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.).
PROGRAM 2: 16.20 — Jez. francuski — Kurs podst. I (kol.); 16.50 — Jez. rosyjski — Kurs podst. I. 3 (kol.); 17.25 — „U źródeł sztuki” — w programie film pt. „Ludzie enoki kamienia” — prod. CSRS (kol.); 18.15 — „Stucloner — zbrojnik z 60r.” — odc. VII (ostatni) pt. „Spotkanie z hrabią” — film prod. TV NR 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wczoraj z dziennikiem (kol.); 20.30 — NURT — Nauczanie początkowe — formy inscenizacyjne czytania tekstów”; 21 — NURT — „Skoła i kształcenie równoległe”; 21.30 — 24 woziny (kol.); 21.40 — „Recepty” — rozmowy o wychowaniu.

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.